



Krwotok wewnętrzny przyczyną śmierci 27-latkki

29 grudnia Prokuratura Rejonowa w Ostrzeszowie wszczęła śledztwo w sprawie śmierci 27-letniej mieszkanki Ostrzeszowa (o zdarzeniu pisaliśmy w poprzednim numerze). W ramach prowadzonego postępowania została zabezpieczona dokumentacja medyczna.

W Zakładzie Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu przeprowadzono sekcję zwłok.

Według wstępnej oceny biegłych, przyczyną śmierci młodej kobiety był krwotok wewnętrzny.

Ostateczna opinia nie została dotychczas przez biegłych sporządzona - mówi prokurator Janusz Walczak z Ostrowa

Wielkopolskiego. Wiadomo też, że kontynuowane będą działania zmierzające do ustalenia przebiegu zdarzeń związanych z pobytami Natalii G. w szpitalu. Po skompletowaniu materiałów dowodowych niezbędne będzie ponowne powołanie biegłych z medycyny sądowej.

Jak podkreśla Walczak, istotne jest dokonanie oceny prawidłowości działań medycznych podjętych wobec kobiety w czasie jej pobytu w szpitalu.

Prokurator zdementował też pojawiającą się informację, że przeprowadzona została więcej niż jedna sekcja zwłok.

A. Ł.

MUZYKA, ŚPIEW I... TENORÓW TRZECH



Z wysokiego „c” rozpoczęło się w roku 2015 życie kulturalne w Ostrzeszowie. Koncert „WIELKA GALA TRZECH TENORÓW”, który dzięki staraniom Ostrzeszowskiego Centrum Kultury odbył się w minioną niedzielę, zapisany zostanie złotymi zgłoskami w annałach rodzimej kultury, a jak sądzi, także ostrzeszowskich melomanów, którzy opuszczali kinoteatr uśmiechnięci i rozśpiewani.

Zasługa to przede wszystkim artystów, którzy na ten poświęcony wieczór przygotowali repertuar mistrzów operetki i musicalu, okraszając go

pozątek „wybujali”. Potem zaś, z dedykacją dla wszystkich pań, tenorzy zaśpiewali przebieg Jana Kiepury „Brunetki, blondynki”. Bardzo to koresponowało z pojawieniem się na scenie jedynej w tym towarzystwie śpiewającej kobiety - Anny Jurczyńskiej, a od tygodnia już Anny Spychalskiej,

boiem tuż po świętach wyszła za mąż za jednego z tenorów - Romualda Spychalskiego. W wykonaniu p. Anny uszliśmy dwie dość żartobliwe piosenki - „Ja się biję sama spać” i „Mam ochotę na chwilę zapomniała”. Przepięknie wyśpiewała tenorów, ale tym razem indywidualnie, po części krajowozwocz, stawiące piękno Hiszpanii („Granada”) i Włoch. Zresztą za chwilę w Italii, a ściślej w Neapolu, znalazła się cała trójka, prezentując publiczności kilka piosenek neapolitańskich.

Dokończenie na str. 5



przebojami filmowymi, krótko mówiąc - piosenką do wspólnego śpiewu i takie do podziwiania muzycznego kunsztu wykonawców koncertu. W rolach głównych wystąpiło trzech uznanych tenorów: **Miroslaw Niewiadomski** - solista Polskiej Opery Kameralnej w Łodzi, **Dominik Sutowicz** - solista Teatru Wielkiego w Łodzi i **Romuald Spychalski** - solista Teatru Wielkiego w Poznaniu.

Rozpoczęli przebojem, którym wielu artystów zwykło kończyć swe występy, bo jest to utwór przy którym publiczność bawi się wybornie, kołysząc się i śpiewając wspólnie z artystami - „Wielka sława to żart” z operetki „Baron Cygański” Johanna Straussa. I tak też było w Ostrzeszowie, czyli

Szczęśliwego, pełnego dobrych
dni i wspaniałych chwil

Nowego Roku

oraz powodzenia
w życiu osobistym
i zawodowym

życzy

Magdalena Gruszczyńska

- radna Rady Powiatu



NIE ZABIERAJCIE NAM ADASIA!



Kasię i Mirka znam od kilku lat. Przyjajmy się. Wiadomość o tym, że po raz kolejny zostaną rodzicami... adopcijnymi bardzo mnie ucieszyła. Małżeństwo wychowuje już trójkę dzieci - Maję, Miłosza i Alana. Chłopcy są biologicznym rodzeństwem. Trafili do rodziny, kiedy byli jeszcze noworodkami. Majka jest z nimi od kilku miesięcy - dziewczynka kilka dni temu skończyła trzy lata.

Od dawna podziwiam ich za to, że potrafią tak wspaniale zajmować się i opiekować swoimi dziećmi! Stanowią autorytet dla wielu rodzin.

We wtorek - 9 grudnia, Mirek odebrał telefon od pracownicy Ośrodka Adopcijnego w Kaliszu, że chłopcom urodził się braciśzek. Uprzejmie pani powiedziała, że dziecko znajduje się w szpitalu, a jego biologiczna mama pozostawiła dokument o zrzeczeniu się praw. To oznaczało tylko jedno - Kasia i Mirek mają możliwość zostać adopcijnymi rodzicami chłopca, zwłaszcza że wychowują już dwojkę jego rodzeństwa. Decyzję podjęli w kilkanaście minut - tak, chcemy go u siebie w domu! Nie zwlekając, poinformowali o tym ośrodek. Już następnego dnia umówili się na spotkanie z panią dyrektorką... W rodzinie zapanowała ogromna radość - dzieci bardzo ucieszyły się na wieść o tym, że urodził im się braciśzek.

W środę, razem z panią dyrektorką, Kasia i Mirek udali się do szpitala, w którym leżał maluszek. Dyrektorka przedstawiła ich personelowi szpitala - powiedziała, że to przyszli rodzice adopcyni chłopca. Następnie weszli do sali, w oczach zakręciły im się łzy. Dziecko leżało w inkubatorze, nie spało, patrzyło na nich małymi, słiznymi oczkami. Było miło, serdecznie.

Kasia pokazała wszystkim zdjęcia starszych braci chłopczyka, mówiła o wzajemnym podobieństwie. Po chwili wzięła chłopca na ręce, panie przyniosły jej buteleczkę z mleczkiem i kazały nakarmić dziecko, jak to robi mama...

- Ze łzami w oczach karmiłam tę małą kruszynkę i czułam, jak ponownie rodzi się we mnie instynkt macierzyński - opowiada. - W tym samym czasie Mirek robił pamiętkowe zdjęcia. Pomyślałam sobie, że jak Adaś urodzi się, bo właśnie takie imię mu nadaliśmy, to ucieszy się z tych zdjęć, bo wiem, jak Miłosz i Alan cieszą się z podobnych - kontynuuje rozmowę Kasia.

Zapytałam panią dyrektorkę, kiedy będziemy mogli wziąć Adasia do domu, odpowiedziała na to, że za ok. 2-3 tygodnie. Niestety, nikt nawet przez moment nie przypuszczał, że będzie to ich pierwsza i ostatnia wizyta w szpitalu. Wiadząc, jak to było w poprzednich przypadkach, zaraz następnego dnia Kasia zaczęła przygotowywać pokój dla maluszka. Kupiła ubranka, buteleczki, a nawet łóżeczko. Również tego samego dnia Mirek zadzwonił do ośrodka, by dowiedzieć się, czy może złożyć do sądu dokumenty o adopcji, jeśli dziecko nie jest jeszcze zarejestrowane w USC. Okazało się, że nie.

Pani odpowiedziała mi, że sąd został poinformowany o nas jako rodzicach adopcyni i na razie to wystarczy. Mieliśmy czekać, aż dziecko zostanie zarejestrowane w urzędzie przez swojego biologicznego ojca - tłumaczy Mirek.

W piątek rodzina otrzymała telefon od pani dyrektorki - kobieta odwołała umó-

wioną wizytę, tłumacząc się tym, że ojciec nie dopełnił jeszcze formalności i trzeba nadal czekać.

Kobieta zasugerowała także, by nie spieszyć się z kompletowaniem zaświadczeń od lekarza rodzinnego i psychiatry. Uspokajała, że jest na to dużo czasu, bo Adaś musi być w szpitalu, gdyż jest tam leczony antybiotykami.

Ten dzień mieliśmy przeznaczyć na wyjazd do Kalisza, chcieliśmy załatwić niezbędne formalności i odwiedzić Adasia, ale pani dyrektorka nam to odradziła, mówiąc, że dziecko w szpitalu ma się dobrze i nasza wizyta jest niepotrzebna. Umówiliśmy się zatem z dyrektorką na poniedziałek - mówi Mirek.

Przyjechali punktualnie. Na panią dyrektorkę musieli jednak poczekać dwie godziny, bo... kobieta zwyczajnie zapomniała o spotkaniu. Nie miała dla nich dobrych wiadomości...

Okazało się, że znalazła się jeszcze jedna rodzina, która chce zaadoptować Adasia. Dyrektorka nie wykluczyła, że może to być ktoś z bliskiej rodziny rodziców biologicznych. Zaproponowała też, aby Kasia i Mirek podpisali rezygnację z adopcji. W komputerze czekał gotowy druk...

Nie mogliśmy tego zrobić. Nasze myśli zaczęły krążyć wokół dzieci. Zależało nam na tym, aby bracia wychowywali się razem, w jednej rodzinie. Cała sytuacja wydała nam się dziwna i niejasna. Poczuliśmy, że tracimy nasze dziecko. Nie chcieliśmy dopuścić do tego, aby chłopcy zostali rozdzieleni - mówili.

Dokończenie na str. 2.

Karolina



Fot. S. Szmatliła

STYCZNIOWA DZIEWCZYNA



Masz sprawę, jesteś świadkiem
niecodziennej sytuacji, zadzwoń!
red. Anna Ławicka
tel. 693 413 356

NIE ZABIERAJCIE NAM ADASIA!



Dokończenie ze str. 1.

Niedługo potem dowiedzieli się od innej osoby z ośrodka, że rodzina, która chce zaadoptować chłopca, nie jest wcale spokrewniona z rodzicami biologicznymi. Postanowili, że nie zostawiają tej sprawy. Jak to możliwe, że pani dyrektor nie ma takich informacji?

Po raz kolejny pojawili się w ośrodku.

- Postanowiliśmy walczyć. Złożyliśmy dokumenty, chcieliśmy także dołączyć do sądu zdjęcia naszej rodziny i domu, ale pani dyrektor powiedziała nam, że zdjęcia zachowa sobie na pamiątkę, bo tak naprawdę w sądzie nikt ich nie będzie oglądał. Dodała, że ludzie, którzy chcą zaadoptować Adasia, są dla niego zupełnie obcy, a więc możemy spać spokojnie. Mieliśmy czekać w domu na odwiedziny kuratora. W środę - 17 grudnia Mirek zadzwonił do ośrodka, aby upewnić się, że pani dyrektor złożyła dokumenty do sądu. Twierdziła, że tak.

18 grudnia sąd zaocznie rozprawił sprawę - bo tak to zwykle wygląda w takich sytuacjach.

Niestety Kasia i Mirek przegrali sprawę o adopcję z drugim małżeństwem.

- Pani dyrektor chciała nas chyba pocieszyć, mówiąc, iż wyroki sądu są nieprzewidywalne i nie zawsze słuszne, ale trzeba się z nimi pogodzić. Tłumaczyła nam, że mamy już trójkę dzieci, a tamto małżeństwo też będzie

dobrze dla Adasia. Dziecko trafiło do innej rodziny, ponieważ sędzia nie miał pojęcia o tym, że o maluszka ubiegają się dwie pary.

Zszokowani informacją, poprosili o wyjaśnienie panią dyrektor. Jaka była jej odpowiedź?

Dyrektorka powiedziała, że dzwoniła do sekretariatu sądu i myślała, że to wystarczy.

- Zostaliśmy oszukani. Już nie wiemy, co o tym wszystkim myśleć. Dyrektorka od początku „kręciła”. Może ten telefon o narodzinach Adasia

pracownica ośrodka wykonała do nas przez przypadek? Jak można tak grać na uczuciach innych - kończą rozmowę.

Sprawa została zgłoszona do prokuratury w Kaliszu, zajęły się nią również ogólnopolskie media.

W domu w Ostrzeszowie nadal czeka na Adasia rodzeństwo i pokój z łóżeczkiem.

Jakie będzie ostateczne rozwiązanie tej sprawy? Tego dowiemy się za kilka tygodni...

A. Ławicka



AKCJA POBIERANIA KRWI

11.01.2015
(niedziela), podczas WOŚP
- Ostrzeszów, Oddział
Terenowy Krwiodawstwa
i Krwiolęcznictwa,
ul. Zamkowa 17; od 10.00 do
13.00.

Zapraszamy wszystkich chętnych, którzy ukończyli 18 rok życia (prosimy przynieść po lekkim posiłku i zabrać dowód osobisty).

„Śmierć jest jedynie
przebudzeniem ze snu”
/Platon/

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość,
że w dn. 21 grudnia 2014r. odszedł na wieczny spoczynek



Ś.P. dr JÓZEF CIEPLIK

regionalista, wybitny działacz społeczny, członek Zarządu Słupskiego
Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, ambasador rodzinnego Ostrzeszowa,
trwale współpracujący z Towarzystwem Przyjaciół Ziemi Ostrzeszowskiej,
Za swoją oddaną, pełną pasji pracę wyróżniony został wieloma odznaczeniami
regionalnymi i państwowymi, w tym:

Złotym Krzyżem Zasługi i Kawalerskim Orderem Odrodzenia Polski
oraz honorowym obywatelstwem Miasta Słupska.

Jego doczesne szczątki spoczęły na cmentarzu w Ostrzeszowie.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerzego współczucia i słowa otuchy.
Pamięć o Nim na zawsze pozostanie w naszych sercach.

Niech spoczywa w pokoju i wiecznej miłości!

RADA MIEJSKA
OSTRZESZÓW

BURMISTRZ MIG
OSTRZESZÓW

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci



ś.p. Natalii Grell

Wyrazy szczerzego współczucia rodzicom
oraz rodzinie zmarłej

składają

Przewodniczący Rady Miejskiej
Łukasz Dybul

Burmistrz Miasta i Gminy Mikstat
Henryk Zieliński

Pracownicy
Urzędu Miasta i Gminy Mikstat

„Ludzie, których kochamy, zostają, na zawsze,
bo zostawili ślady w naszych sercach”

Wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach dzielili
z nami smutek, żal, okazali wiele serca i życzliwości
oraz uczestniczyli we mszy św. i ceremonii pogrzebowej



ś.p. Wiktora Łopaty

serdeczne podziękowanie
składa
rodzina

Sprzedaż jabłek i soków naturalnych

Ceny
od 50 gr/kg

Gospodarstwo sadownicze
„OWCOSOK”
Aleksander Ofierski
Książenice, ul. Wiejska 29
tel. 600 202 306

STUDNIE GŁĘBINOWE

- przydomowe ujęcia wody
- odwierty
- pompy ciepła

tel. 505 325 777

Przesyłki kurierskie UPS

Paczka do 30kg - 25zł
Ostrzeszów, ul. Składowa 2
(budynek PRDM)
tel. 62/508-76-68

Szpachlowanie, gipsowanie,
malowanie, tapetowanie,
podwieszane sufity, suche
zabudowy, adaptacja
poddaszy, murowanie,
panele ścienne i podłogowe,
montaż drzwi, okien i
parapetów + obróbka i wiele
innych

SZYBKO, TANIO
i SOLIDNIE

tel. 665 288 014

Ostrzeszów, ul. Sikorskiego 18
Plac Stawek
tel. 62/ 586 04 10

toiowo
upominki

Grawerowanie
Nadruki
Wypalanie

UPOMINKI:
teczki, saszetki,
pamiątki srebrne,
i inne...

VICTORINOX PARKER Portfele Paski zippo

ZAPRASZAMY

Zajazd Ostoja

Organizujemy:

- wesela (do 170 osób)
 - komunie
 - wigilie
 - stypy
 - urodziny
 - itp.
- Pon - Sob 12 - 20
Niedziela 11 - 21
- RESTAURACJA**
- 782 494 483**

www.facebook.com/ZajazdOstojaKozly

Redakcja czynna w dni powszednie od 8⁰⁰ do 16⁰⁰. We wtorki czynna od 11⁰⁰ do 15⁰⁰.
Ogłoszenia drobne przyjmujemy do CZWARTKU, do godz. 12⁰⁰, tel. 730-14-90.

CZAS OSTRZESZOWSKI

REGIONALNY TYGODNIK
INFORMACYJNY

Wydawca: Czas Ostrzeszowski sp. z o.o.

Redaguje zespół: Jolanta Szmatała (red. naczelna), Krzysztof Juszcak (red. prowadzący) Stanisław Szmatała, Robert Pala, Agnieszka Pisula, Marcin Lagódka, Anna Ławicka. **Kolporter:** Sebastian Mikolajczyk. **Stale współpracują:** Włodzimierz Juszcak, Maria Szmatała, Grażyna Grabowska. **ADRES REDAKCJI:** 63 - 500 Ostrzeszów, ul. św. Mikołaja 16, tel. 730-14-90 **DRUK:** AGORA - Pila **WYDAWCA I REDAKCJA** zastrzegają sobie prawo do skracania i adustacji nadesłanej korespondencji i tekstów, nie zwraca materiałów niezamówionych, nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, listów.
Nakład 8000 egzemplarzy.

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ tel./fax 730-14-90 e-mail: poczta@czasostrzeszowski.pl

APTEKI

Plan dyżurów

Drofarm od 5.01 do 11.01, tel. 724-20-40
Borek od 12.01 do 18.01, tel. 586-13-87

Dyżury w dni powszednie od godz. 20⁰⁰ - 22⁰⁰,

wolne soboty 8⁰⁰ - 22⁰⁰, niedziele i święta 9⁰⁰ - 22⁰⁰

Po godz. 22.00 w sprawach nagłych dostępna apteka Jagiellońska,
Ostrzeszów, ul. A. Jagiellonki 30, tel. 730-94-64.

Zaginął 53-letni mieszkaniec Michałowa

Policja poszukuje 53-letniego mieszkańca Michałowa (gm. Czajków), który najprawdopodobniej w połowie grudnia opuścił swoje miejsce zamieszkania i do tej pory nie nawiązał kontaktu z rodziną.

Andrzej Zieliński mieszkał samotnie. Ostatni raz widziany był w niedzielę - 14 grudnia, przez swoją krewną, która zaprosiła go na wigilię. Niestety, 53-latek nie pojawił się u niej w domu. Kobieta, zaniepokojona jego nieobecnością, w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia rozpoczęła poszukiwania na własną rękę. Ponieważ nie przyniosły one skutku, 30 grudnia o zaginięciu powiadomiła policję.

Mężczyzna ma 176cm wzrostu, jest szczupłej budowy ciała, wazy ok. 80kg, jest szatynem, z widoczną lysiną czołową. Jak informują policjanci, mieszkaniec Michałowa nie miał problemu z



alkoholem.

W ostatnich dniach szukano go 56 osób - 4 zastępy straży pożarnej, 27 wolańtariuszy i 4 policjantów.

Jeżeli ktokolwiek wie, co dzieje się z mężczyzną, proszony jest o powiadomienie najbliższej jednostki policji.

Pijany sprawcą kolizji



Późnym wieczorem, 3 stycznia, na ul. Armii Krajowej w Ostrzeszowie kierujący opłem astrą (mieszkaniec gm. Grabów), będąc na łuku drogi, stracił panowanie nad autem, zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył w audi a4, którym kierowała mieszkanka Niemiec.

Jak się okazało, mężczyzna był kompletnie pijany (3‰ alkoholu) i kierował samochodem, nie mając wymaganych uprawnień. Mieszkaniec gm. Doruchów odpowie teraz przed sądem.



Nieostrożne cofanie

29 grudnia, po godz. 10.00, na ul. Wrocławskiej w Mikstacie kierujący samochodem marki Alfa Romeo (mieszkaniec gm. Mikstat) podczas cofania uderzył w zaparkowanego peugeota partnera. Sprawcę ukarano mandatem.

Nie ustąpili

Również 29 grudnia doszło do kolizji na pl. Borek w Ostrzeszowie. Kierujący vw touranem (mieszkaniec gm. Mikstat) nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącemu samochodowi marki BMW, którym kierował obywatel Niemiec, i doprowadził do zderzenia aut. Sprawcę ukarano mandatem.

Za blisko

30 grudnia, po godz. 11.00, na ul. Kępińskiej w Doruchowie kierujący samochodem marki Fiat Fiorino nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go forda transita i najeżdżał na jego tył. Kierowca fiata został ukarany mandatem.

Do rowu

Do tego zdarzenia doszło w noc sylwestrową (1 stycznia, po godz. 1.00) w Kaliszkowicach Kaliskich. Kierujący samochodem marki Nissan Primera na łuku drogi nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, przez co stracił panowanie nad autem i wjechał do przydrożnego rowu. Ani kierującemu, ani pasażerowi nissana na szczęście nic się nie stało. Kierowcę ukarano mandatem.

Znów narkotyki

W noc sylwestrową (01.01.2015r.) policjanci podjęli czynności służbowe wobec pięciu osób, które przebywały w zaparkowanym volkswagenie golfie na pl. Wolności w Kobylej Górze.

Funkcjonariusze wylegitymowali kierującego oraz pasażerów - byli to mężczyźni w wieku 23 - 25 lat, czterej to mieszkańcy pow. kępińskiego, jeden - pow. ostrzeszowskiego.

Czynności wykazały, że mężczyźni nie byli poszukiwani przez wymiar sprawiedliwości i na tym policjanci mogliby zakończyć swoje działania, jednakże jeden z funkcjonariuszy zauważył leżącą na podłodze samochodu porcję

narkotyków. Była to amfetamina.

Okazało się, że narkotyki należały do 25-letniego mieszkańca pow. kępińskiego. Sprawca usłyszał już zarzuty posiadania środków odurzających - za to przestępstwo grozi kara od trzech lat więzienia.

Nietrzeźwi na drogach powiatu

25.12., godz. 20.00, Kraszewice ul. Wieluńska, mieszkaniec gm. Czajków, prawie 1‰ alkoholu (0,55mg/l); kierował fordem transitem,

28.12., godz. 11.00, Kuźnica Mysłowska, 43-letni mieszkaniec gm. Kobyla Góra (0,23mg/l); kierował toyotą,

28.12., godz. 17.00, Klon, 25-letni mieszkaniec gm. Czajków, ponad 3‰ alkoholu (1,59mg/l); kierował vw golfem,

28.12., godz. 21.00, Książenice ul. Wiejska, 36-letni mieszkaniec gm. Grabów nad Prosną, prawie 3‰ alkoholu (1,49mg/l); kierował vw passatem.

30.12., Torzeniec, 28-letni mieszkaniec gm. Doruchów, 1,5‰ alkoholu (0,75mg/l); kierował vw golfem.



Wieczorek Karnawałowy Rodziców Szkoły Podstawowej w Potańcu,

który odbędzie się 7 lutego 2015r. w sali OSP Zajązki; początek o godz. 19.00

Zagra zespół Wenus.

Catering - p. Niełacna
Opłatność - 140,00 zł od pary.

Tel. kontaktowy:
p. Paulina Mazur
785 569 956
p. Agnieszka Kubczak
663 557 075
Wpłaty do dnia 30 stycznia 2015r.



Na skrzyżowaniu



2 stycznia, na skrzyżowaniu ulic Wojska Polskiego i Kościuszki w Ostrzeszowie kierujący toyotą nie ustąpił pierwszeństwa i doprowadził do zderzenia z samochodem ciężarowym marki Scania.

Sprawcę ukarano mandatem.

Kolizja w Siedlikowie

Do tej kolizji doszło 2 stycznia, po godz. 14.00, w Siedlikowie. Kierujący samochodem marki Peugeot (mieszkaniec gm. Mikstat) nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, przez co stracił panowanie nad autem, wjechał do przydrożnego rowu i uderzył w drzewo. Mężczyzna podróżował wraz z pasażerem - na szczęście nikomu nic się nie stało.

Policjanci ukarali go mandatem.



STRAŻ 998

Poszukiwania, pożary sadzy, kolizje....

Ostatniego grudnia strażacy, na prośbę policji, wzięli udział w akcji poszukiwawczej 53-letniego mieszkańca gm. Czajków.

zwani do pożaru pomieszczenia w budynku letniskowym w Jeleniach. Palenia się tam ściana oraz strop - akcja gaśnicza trwała blisko 2 godziny. Spaliła się zabudowa kominka, wspomniana ściana oraz strop - straż-

ty oszacowano na 12.000zł. Jako przyczynę ognia podaje się zapalenie się konstrukcji szkieletowej budynku od przewodu kominowego.

POŻARY SAMOCHODÓW

W tym tygodniu doszło do dwóch pożarów samochodów.

Rano, 30 grudnia, strażacy zostali wezwani do pożaru samochodu marki Iveco Daily na ul. Mickiewicza w Mikstacie - auto stało na poboczu drogi. Ogień ugaszono środkiem pianotwórczym. Akcja trwała ponad półtorej godziny; osób poszkodowanych na szczęście nie było. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Straty oszacowano na ok. 18.000zł.

2 stycznia w Niedźwiedziu zapalił się samochód ciężarowy marki Man. Kierowca, jeszcze przed przybyciem strażaków, ugasił pożar za pomocą gaśnicy. Przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Straty oszacowano na 2000zł.



Mąkoszyce - pożar sadzy. Fot. OSP Kobyla Góra

Trzykrotnie w tym tygodniu wjeżdżali także, by ugasić pożary sadzy w kominach (Doruchów, Przedborów, Mąkoszyce).

Jak zawsze brali też udział w działaniach przy wypadkach i kolizjach drogowych: 2.01. - Ostrzeszów, al. Wojska Polskiego; 3.01. - Ostrzeszów, ul. Armii Krajowej. 2 stycznia konieczne było również usunięcie pozostałości po kolizji w Siedlikowie.

Pożar w Jeleniach

29 grudnia strażacy zostali we-



fot. OSP Mikstat



Witam Państwa.

Jestem Państwa stałym czytelnikiem i wiem, że w gazecie są artykuły „Irytacje”, mnie też ostatnio coś zirytaowało.

My, jako społeczeństwo, staliśmy się wygodni, leniwi, a to za sprawą komputera i Internetu. A konkretnie mówiąc, zakupów przez Internet, a co za tym idzie wysyłek towarów i ich przyjęcia.

W okresie przedświątecznym musiałem wysłać paczkę. Każdy w tym czasie jest zabiegany i ma mało czasu. Niestety, ktoś na tym „zeruje”. Ja swoją paczkę (nie pierwszą i nie ostatnią) postanowiłem wysłać poprzez Pocztę Polską. Podchodząc do okienka, szukałem druku, żeby go wypełnić. Wiedziałem, jak on wygląda, ale go nie znalazłem. Znalazłem za to

inny druk, którym też można paczkę wysłać. Zapytałem się w okienku, czy to są nowe druki, otrzymałem odpowiedź twierdzącą. Znałem też cennik poczty. Po wypełnieniu druku chciałem wysłać paczkę. Pani w okienku po zważeniu podała mi cenę 14 złotych.

- Skąd ta cena? - zapytałem, przecież zawsze kosztowało 9,50.

- Bo pan wypełnił druk pocztex, to jest inny cennik - poinformowała.

- Ale nie ma tych normalnych druków - mówię.

Na to pani z poczty dała mi go, mówiąc: „my nie możemy go wystawić”.

Pomyślałem więc, że to jest pewnie polecenie zwierzcchników, może żeby klientów zmylić, aby wysyłali swoje paczki drożej, niekoniecznie szybko. Stąd ta moja irytacja. Według mnie to jawne oszustwo i to przez kogo? Nie przez jakąś prywatną firmę, która próbuje naciągnąć klienta, tylko przez urząd!

I jeszcze przy okazji też sprawa,

która także tyczy się poczty. Ale to już procedury, których gazeta nie zmienia.

Gdy przychodzi przesyłka na mój adres domowy, często mnie wtedy nie ma, zastaje awizo w skrzynce i jestem zmuszony odebrać paczkę osobiście do godziny 16.00, a nie zawsze jest to łatwe, bo muszę jechać po nią ok. 6km. Moje pytanie brzmi - dlaczego mam jechać po przesyłkę, tracąc przy tym paliwo, skoro już raz zapłaciłem za usługę dostarczenia jej do domu. Dziwne, że nie ma takiej możliwości, żeby zadzwonić na pocztę, powiadomić, że w domu będę następnego dnia, żeby wtedy dostarczyli paczkę, bo jak już listonosz zostawia awizo, to nie ma prawa po raz kolejny zabrać paczki. Oby jak najmniej było takich absurdów. To wszystko „co mi leży na wątrobie”.

Zycząc wszystkiego najlepszego w nowym roku.

Czytelnik
(imię i nazwisko
do wiadomości redakcji)



Masz sprawę, jesteś świadkiem niecodziennej sytuacji, zadzwoni!

red. Krzysztof Juszczak
tel. 695 385 509

III sesja Rady Powiatu

Kołodowaniem domowników Domu Pomocy Społecznej w Kobylej Górze rozpoczęła się 30 grudnia 2014 roku III sesja Rady Powiatu w Ostrzeszowie. Kilka pastoralek w wykonaniu mężczyzn z DPS, kierowanych przez Anetę Łuczak, wniosło na salę obrad odrobinę świątecznego nastroju. W ten nastrój wpisywały się także stypendia od starosty, które zostały wręczone najlepszym uczniom szkół ponadgimnazjalnych (o czym piszemy na str. 10.).

Potem obrady sesji wkroczyły w mniej świąteczne obszary, a to za sprawą służby zdrowia, której temat zdominował interpelacje radnych. Wywołane one zostały głównie śmiercią młodej pacjentki, (przyczyny śmierci dotąd są nieustalone).

SZPITAL W CIENIU ŚMIERCII PACJENTKI

- To, co się stało, nie powinno się przydarzyć - mówił Adam Grzyb, prosiąc, by w tej sprawie wypowiedział się dyrektor ZZOZ. Radny przytoczył



Dyrektor ZZOZ - Krzysztof Wywrot.

też pojawiające się w mediach opinie o naszym szpitalu, oczywiście bardzo krytyczne. Swe wystąpienie zakończył pytaniem, w jaki sposób przekształcać nasz szpital, nie kryjąc, że przekształcenia są konieczne.

- Co dalej ze szpitalem? - pytała radna M. Gruszczyńska, zwracając uwagę na powtarzające się przypadki medyczo-etyczne, dotyczące naszej placówki. - Czy już istniejące problemy muszą być jeszcze pogłębiane?

- Już 10 lat trwa dyskusja nt. formy zarządzania tym szpitalem, historia tych propozycji jest bardzo bogata - rozpoczęła swoją interpelację K. Obsadny. Przytoczył kilka faktów z tej historii, jak choćby wyzbycie się pogotowia czy zlikwidowanie OIOM-u. Radny, zarazem przewodniczący komisji zdrowia, wniósł, aby czym prędzej przekształcić szpital w spółkę samorządową. Podkreślił wszak, że mogłoby to nastąpić pod warunkiem powszechnej zgody. Zdaniem radne-

go, przekształcenie dałoby możliwość zaciągnięcia przez szpital kredytu, koniecznego przy większych inwestycjach. Oczywiście środki na spłatę tego kredytu szpital musiałby wypracować. Wśród propozycji Obsadnego była także ta dotycząca gmin powiatu - aby każda z nich przekazała na rzecz szpitala po 5 zł od mieszkańca. Byłoby to kwoty i tak raczej symboliczne.

Nawiązując do przypadku nagłej śmierci pacjentki, złożył rodzinie zmarłej wyrazy współczucia oraz zapewnił, że komisja zdrowia również zajmie się tą sprawą.

Do wszystkich tych propozycji i apeli odniósł się starosta, zgadzając się z wieloma z nich lub też zachowując dystans. Ponadto głos zabrał dyrektor ZZOZ - Krzysztof Wywrot. Swoje wystąpienie poświęcił głównie zdarzeniu do jakiego doszło w szpitalu podczas świąt, kiedy to zmarła nagle 27-letnia pacjentka (o zdarzeniu pisaliśmy w poprzednim numerze „CZO”). Dyrektor zapewnił, że sam skierował sprawę do prokuratury, która prowadzi śledztwo. Póki nie zostanie zakończone, trudno przesądzać czyjakolwiek winę. K. Wywrot mówił też o tym, co udało się w ciągu ostatniego roku zrealizować, o wprowadzonych zmianach inwestycyjnych, zakupach, itp. Co by jednak nie powiedzieć, niezależnie od winy kogokolwiek, śmierć młodej pacjentki położyła się cieniem na ostrzeszowskim szpitalu.

Zgłoszono także kilka interpelacji dotyczących innych spraw. Radny Adam Grzyb nawiązał do proponowanego budżetu na 2015 r. Zauważył, że co roku musimy martwić się tym, jaki majątek sprzedaje, by zrównoważyć budżet, tymczasem dobry gospodarz nie pozbywa się ziemi. Jego zdaniem powiat, korzystając ze środków unijnych, powinien bardziej zaangażować się w rozwój przedsiębiorczości. - Nie możemy sobie pozwolić, żeby wyściana młodzież, przebywająca za granicą, nie wracała do Polski - mówił radny.

Nie zabrakło też spraw drogowych: R. Pustkowski apelował o remont chodnika w Przytocznicy, a M. Matyszkiewicz poruszył kwestię przejścia przez „11” przy os. Piastów.

BUDŻET JEST - SATYSFAKCIJ BRAK

W drugiej części obrad sesji sprawą najważniejszą było uchwalenie budżetu na 2015 rok. Założenia budżetowe przedstawił starosta. W budżecie na 2015r. ustala się kwotę dochodów w wysokości 57.926.263 zł oraz wydatków w wysokości 56.801.551 zł. Nadwyżka budżetu w kwocie 1.124.712 zł zostanie przeznaczona na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów i pożyczek. Niestety, nie będzie to budżet inwestycyjny, gdyż na planowane inwestycje przeznaczona się 1.447.272 zł.

Na temat tegorocznego budżetu wypowiedział się też przewodniczący Komisji Finansów i Mienia Powiatu - Jan Kędzia. Przypomniał m.in., że obecnie powiat zadłużony jest na 8.028.989 zł, co stanowi ponad 13% dochodów planowanych na trzeci kwartał 2014r. Zdaniem komisji budżet będzie możliwy do realizacji pod warunkiem zaplanowanej sprzedaży majątku powiatu i wprowadzenia oszczędności, gdzie to tylko możliwe.



Występujący w imieniu radnych opozycji K. Obsadny zwrócił uwagę na brak w założeniach programu oszczędnościowego. Jego zdaniem zarząd powinien kierować się przede wszystkim rachunkiem ekonomicznym, a nie sympatiami do wydziałów i osób. Stwierdził też, że wydatki przyjęte w budżecie są niedoszacowane, za to po stronie przychodów jest on mocno naciągnięty, jak choćby sprzedaż majątku za kwotę przekraczającą milion złotych. To sprawa, że cały budżet jest mało realny. Obsadny wspominał też o zadłużeniu powiatu, podkreślając, że 8mln to wprawdzie ok. 13% wszystkich dochodów, ale ok. 50% dochodów

własnych, a tylko z tej kwoty można spłacać zadłużenie. Z tych przyczyn Opozycyjny Klub Radnych zdecydował, że nie poprze budżetu na 2015r., lecz jako konstruktywna opozycja, nie potępiająca wszystkiego w czambuł, wstrzyma się od głosu.

Dalsza dyskusja skupiła się na zadłużeniu powiatu. Podsumowała ją radna M. Gorzelanna, stwierdzając, że gdyby nie zbudowana przed kilku laty „droga donikąd”, tego problemu by nie było.

- Wyrażam ubolewanie, że ta droga nie przebiega obok pani - odpowiadał starosta, namawiając radną do rozmów z ludźmi korzystającymi

z tej drogi.

Budżet na 2015r., wraz ze zgłoszonymi wcześniej autopoprawkami przyjęto przy czterech głosach wstrzymujących się. Ponadto radni podjęli uchwałę w sprawie zmiany „Wieloletniej prognozy finansowej powiatu ostrzeszowskiego na lata 2015-2021”.

KOMISJA REWIZYJNA W KOMPLECIE

Rada ustaliła też skład osobowy Komisji Rewizyjnej, który tworzą: przewodniczący Robert Pustkowski, dwóch wiceprzewodniczących - Jerzy Mucha i Arkadiusz Suchanecki oraz Magdalena Gruszczyńska i Jan Kędzia.

Radni dokonali także zmian regulaminu organizacyjnego starostwa. Uzupełniono go o zapis, że starosta oraz wicestarosta przyjmować będą interesantów w sprawie skarg i wniosków w każdy wtorek, a nie, jak do tej pory, w poniedziałek (zmiana jest związana z ustaleniem terminu posiedzeń Zarządu Powiatu na poniedziałki).

Na tym zakończono też bogatą w wydarzenia sesję, ostatnią w roku 2014, również obfitującą w sprawy ważne dla lokalnych samorządów.

K. Juszczak

III SESJA RADY MIEJSKIEJ W MIKSTACIE

Mikstaccy radni ustalili skład komisji

Krótko przed świętami, 19 grudnia, odbyła się III sesja Rady Miejskiej w Mikstacie. Głównym zadaniem stojącym przed radnymi było ustalenie składu stałych komisji. Wcześniej radni zdecydowali, że komisja rewizyjna będzie liczyć trzy osoby, zaś pozostałe komisje od 4 do 7 osób. Jednakże po zgłoszeniu się chętnych do pracy w poszczególnych komisjach okazało się, że komisje te będą pracować w maksymalnych, 7-osobowych składach.

Po przeprowadzeniu wyborów, komisje Rady Miejskiej w Mikstacie przedstawiają się następująco:

KOMISJA REWIZYJNA

- Urszula Mikołajczyk-Machoł, Paweł Nowak, Gabriela Skrzypek. Przewodniczącą komisji została Urszula Mikołajczyk-Machoł.

KOMISJA ROZWOJU GOSPODARSTWA, FINANSÓW ORAZ GOSPODAROWANIA MIENIEM KOMUNALNIM

- Renata Kędzia, Urszula Mikołajczyk-Machoł, Paweł Nowak, Gabriela Skrzypek, Damian Strzelczak, Piotr

Sznajder, Barbara Tomala.

KOMISJA ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO, GOSPODARKI KOMUNALNEJ, EKOLOGII I ROLNICTWA

- Czesław Biały, Łukasz Dybul, Sławomir Kmieciak, Barbara Rasiak, Damian Strzelczak, Damian Tokarek, Zbigniew Walczak.

KOMISJA OŚWIATY I WYCHOWANIA, KULTURY FIZYCZNEJ ORAZ BEZPIECZEŃSTWA I PORZĄDKU PUBLICZNEGO

- Renata Kędzia, Barbara Rasiak, Tomasz Skoczylas, Łukasz Stasiński, Gabriela Skrzypek, Barbara Tomala, Zbigniew Walczak.

Przewodniczącą komisji zostaną wyłonieni na następnej sesji.

Radni dokonali również zmian w budżecie na 2014 rok. Po ich wprowadzeniu dochody kształtują się na poziomie 23.644.077 zł, zaś wydatki - 25.575.928 zł.

Rada Miejska podjęła także uchwałę dotyczącą taryf za dostawę wody i odprowadzanie ścieków na

terenie miasta i gminy Mikstac. Nie dokonano żadnych zmian, pozostawiając dotąd obowiązujące stawki.

Dwie interpelacje zgłosiła radna U. Mikołajczyk-Machoł. Radna przedstawiła swe uwagi do strony internetowej urzędu, proponując jej udoskonalenie. Pytała też, czy gmina Mikstac zamierza złożyć wniosek o dofinansowanie z pieniędzy unijnych inwestycji wodno-ściekowej? Środki te będą mogły zostać przeznaczone na budowę i modernizację systemów kanalizacji zbiorczej i oczyszczalni ścieków komunalnych. Radna przekonywała, że warto skorzystać z tych programów, tym bardziej że do końca 2015r. wg dyrektyw unijnych wszyscy muszą być podłączeni do kanalizacji bądź mieć oczyszczalnie przydomowe. Wnioski na realizację wspomnianych inwestycji należy składać do 19 stycznia 2015r.

K. J.

Zespół Muzyczny

NOCNA ZMIANA

zabawy, wesela, wieczorki itp.
tel. 785 922 766

RTG

Zdjęcia panoramiczne
Ostrzeszów, ul. Leśna 45
tel. 62 732-79-50 lub 601 985 111
środa, piątek 15.00 - 19.00

ORTODONCJA

lek. stom.

Magdalena Chybalska
Specjalista ortodonta
aparaty stałe i ruchome

przyjęcia: środa 15.00 - 20.00
piątek 15.00 - 20.00

Ostrzeszów, ul. Leśna 45
tel. 62 732-79-50 lub 601 985 111

ZUP MEBLEX

Mebel do Twojego ogrodu pod zamówienie klienta.

Budy, domki, ławy, altany, stoły, krzesła, huśtawki, place zabaw dla dzieci, domy drewniane pod klucz
www.zupmeblex.cba.pl
email: krzysztof@zupmeblex.pl
tel. kom. 781 786 527

Tynki tradycyjne cementowo - wapienne maszynowo

budowa domów od podstaw, kompleksowe wykończenia wnętrz, murowanie, szpachlowanie, malowanie, ocieplanie i inne usługi budowlane

SZYBKO, TANIO, SOLIDNIE!

tel. 663 056 464

KOMINKI

PIECE, KUCHNIE KAFLOWE, GRILLE

PROJEKTY, MONTAŻ, SPRZEDAŻ
602 460 571

www.kominki-tomek.pl

Naprawa sprzętu AGD i RTV

Ostrzeszów, ul. Chmielna 3
tel. 603 942 769

NOWO OTWARTY GABINET GINEKOLOGICZNY

Ostrzeszów
Al. Wolności 1A (budynek pogotowia)

lek. Mariola Kruczkowska-Sarna
tel. 606 956 696

lek. Jarosław Machalica
tel. 602 468 982

konieczna rejestracja telefoniczna

W prezencje dla każdej pacjentki pierwsza wizyta w styczniu gratis

REJAN

OKNA

- drzwi
- parapety komorowe
- okna wystawowe
- rolety
- doradztwo i wycena gratis
- okna inwentarskie - białe
- moskitiery

Myje 7E, tel./fax 732-01-41, tel. kom. 692 095 372
www.rejan.com.pl

W RODZINNEJ ATMOSFERZE

Opłatek w Głuszynie



Święta Bożego Narodzenia to wyjątkowy czas, w którym po roku zabiegania zatrzymujemy się, spotykamy z rodziną, z przyjaciółmi przy wigilijnym stole. Wspólne dzielenie się opłatkiem, uroczysta kolacja, koledy...

W niedzielę, 21 grudnia, w gminie Kraszewice tradycyjnie odbyło się spotkanie wigilijne, podczas którego opłatkiem podzielił się emeryci i renciści, ludzie samotni, członkinie KGW, władze samorządowe gminy i powiatu, księża oraz zaproszeni goście. Co roku gospodarzem jest inne Koło Gospodyń Wiejskich, tym razem ten zaszczyt przypadł paniom z Głuszyny, to właśnie tam na sali OSP odbyła się uroczystość.

W bożonarodzeniowy klimat wprowadziła zebranych część artystyczna - przepiękny program przeplatany świątecznymi piosenkami, wykonany przez uczniów z miejscowej szkoły. Spotkaniu towarzyszył także koncert w wykonaniu zespołu młodzieżowego - ognisko muzyczne „Gama” pod kierownictwem p. Macieja Zadki.

Goście zasiedli do pięknie udekorowanego stołu i w świątecznej, rodzinnej atmosferze spędzili miłe popołudnie. Nie zabrakło łamania się opłatkiem, tradycyjnych wigilijnych potraw, koled i życzeń. Najpiękniejsze słowa popłynęły z ust nowego wójta p. Pawła Koprowskiego: „Moje życzenia płyną z głębi serca i



są najszczęśliwszymi, chciałbym, aby w tej postaci do każdego z was dotarły. Życzę wiary, mimo że jest czasami ciężko, wiary w to, że będzie lepiej. Życzę nadziei, która nie pozwoli nigdy zwątpić i ustać

w drodze. Życzę miłości od wszystkich i dla wszystkich, na każdy dzień, na każdą chwilę; życzliwości, pokój, radości. To są życzenia moje dla was, ale niech staną się naszymi życzeniami wspólnymi”.

Dopełnieniem tych słów była Ewangelia przeczytana przez ks. Tadeusza Małolepszego - proboszcza parafii Kraszewice.

A. Pisula

MUZYKA, ŚPIEW I... TENORÓW TRZECH

Dokończenie ze str. 1.

Ważnym elementem każdego występu śpiewaków jest akompaniament, zwłaszcza jeśli jest to muzyka grana „na żywo”, a z taką mieliśmy tu do czynienia. Artystom znakomicie przygrywał zespół muzyczny pod kierunkiem Wandy Dulinskiej, grającej też na pianinie. Warto dodać, że wśród muzyków był też pochodzący z Kobyłej Góry, grający na saksofonie - Adam Wojtasik.

Miłość dodaje blasku każdej twórczości, także muzycznej. Nic dziwnego, że wyjątkowo pięknie zabrzmiały romantyczne utwory zakochanej pary - od kilku dni państwa Spychalskich. Najpierw R. Spychalski śpiewał „Pokochoj mnie” i „Besame mucho”, odpowiedź jego żony był utwór z filmu „Bodyguard” z W. Houston i K. Costnerem. Przebieg z tego filmu „I Will Always Love You” Anna Spychalska zaśpiewała pięknie i przejmująco, a przecież mierzyła się z głosem i legendą samej Whitney Houston. Ten utwór to także popisowa solówka na saksofonie Adama Wojtasika. Wielkie brawa!

Po solowych występach państwa Spychalskich przyszedł czas na ich pierwszą, już małżeńską, duet. A nie był to przypadkowy utwór, lecz romantyczny przebieg z popularnej baśni



„Piękna i bestia”.

Ostatnim popisem trójki tenorów był utwór „O sole mio”, bo też jak mało który, przebieg ten daje artystom możliwość zaprezentowania swych wokalnych możliwości, a publiczność kocha takie popisy.

Nadszedł czas pożegnania, ale rozłożony na kilka bisów, w trakcie których mogliśmy okłaskiwać całą czwórkę śpiewaków w piosenkach - „Time to Say Goodbye” i „Zegnajcie, przyjaciele”. Były też podziękowania dla wywoła-

nego na scenę dyrektora OCK Artura Derewieckiego, który z kolei przekazał wszystkim noworoczne życzenia. Ale ostatnie słowa, oczywiście śpiewane, musiały należeć do artystów, którzy treść życzeń zawarli w popularnej piosence - „Sto lat, sto lat, sto lat niech żyją nam...”

Wypada mi tylko przyłączyć się do tych życzeń, a kieruje je szczególnie ku Kochającemu sztukę i ku artystom.

K. Juszczyk



SONDA

Noworoczne plany, marzenia, postanowienia...



Karolina Machaj

Wrz z mężem uwielbiamy podróże - w nowym roku z pewnością będziemy kontynuować naszą pasję podróżniczą. Innych konkretnych planów na 2015 rok nie mam - wszystko wykreuje się w ciągu roku. Uważam, że nie ma co za dużo zakładać, należy małymi krokami wcielać swoje plany w życie, a w grudniu zrobić podsumowanie. Jednym z moich marzeń jest to, aby wybrać się kiedyś w podróż dookoła świata i zobaczyć inne kultury. Kto wie, może się uda. Byłe mnie i mężowi dopisywało zdrowie, bo to w dzisiejszych czasach jest szczególnie ważne.

Dla innych też chciałabym jak najlepiej - dlatego wszystkim życzę zdrowia, optymizmu i radości z tego, co robią.



Łukasz Wielebinski

Rok 2014 był dla mnie pomyślny, jeśli 2015 będzie podobny, to będzie bardzo dobrze. Najważniejsze moje zdrowie - reszta jakoś sama się ułoży. Mam stałą pracę, wspaniałych przyjaciół, nie mogę narzekać.

Nie mam na razie żadnych noworocznych postanowień, czasami jednak takie postanowienia robię i bywa, że udaje się ich dotrzymać. Jeśli chodzi o marzenia, to jednym z nich jest to, aby wybudować dom. Dzięki już mam, kto wie, może uda mi się rozpocząć budowę jeszcze w tym roku? Chciałbym też pojechać na jakąś fajną wycieczkę, może do Hiszpanii albo Grecji?! W nowy rok wchodzić bez szczególnych oczekiwań - chciałabym, aby zostało tak, jak jest teraz, właściwie nic więcej mi nie potrzeba, przyjmij to, co się wydarzy.



Danuta Nowak

Chciałabym, aby rok 2015 był lepszy niż 2014, by przede wszystkim nikomu nie brakowało zdrowia, bo to ono jest najważniejsze. Każdemu życzyłabym też zgody, spokoju, ciszy i tego, byśmy mogli się czuć bezpiecznie. Wszędzie przydałyby się nowe inwestycje, ludziom praca.

Jeśli chodzi o mnie, to innych marzeń niż zdrowie i szczęście w rodzinie nie mam. Mam troje wnucząt (6, 4 i prawie 3 lata), wszystkie marzenia są więc związane z nimi. Chciałabym między innymi, aby częściej mnie odwiedzali, niestety mieszkają za granicą - w Kolonii. Przy okazji życzyłabym więc sobie częstszych spotkań z rodziną. W święta się widzieliśmy, było gwarnie, wesoło, jestem zmęczona, ale to miłe zmęczenie i wspomnienia. Być może w tym roku, jeżeli zdrowie nam pozwoli, razem z mężem wybierzemy się do dzieci w odwiedziny.



Kamil Pietrzak

Najważniejsze, by ten rok był po prostu lepszy niż tamten. Mam dobrą pracę, tyle że nie w kraju. Gdybym pracował w kraju, nie byłoby tej rozłąki z rodziną, ale i tak nie jest źle - praktycznie co miesiąc się widzimy. Do najważniejszych spraw, jakie czekają mnie w tym roku, należą narodziny mojej córeczki - urodzi się w kwietniu - prawdopodobnie damy jej na imię Maja. Chciałabym, aby nie było żadnych komplikacji, by była zdrowa, miała beztrudnie dzieciństwo. Oczywiście na czas narodzin przyjadę do kraju.

Wszystkim ludziom życzyłabym przede wszystkim pracy, bo o nią w dzisiejszych czasach najtrudniej. No i żeby ta praca była dobrze płatna, by każdy mógł godnie żyć.



Mieczysław Komin

Chciałabym, aby ten rozpoczynający się rok był choć trochę lepszy niż tamten miniony. Jestem rolnikiem, więc marzyłbym o tym, by nasza praca była bardziej doceniona finansowo. Rolnik za sprzedany żywiec czy bydło dostaje grosza, a kilogram mięsa w sklepie kosztuje wielokrotnie więcej. Pod tym względem jest coraz gorzej; cieszyłbym się, jakby praca na roli stała się opłacalna.

Planów dotyczących podróży nigdy nie robię, bo po pierwsze nie mam czasu na takie przyjemności, po drugie - gdzieś tu, blisko nas można również zobaczyć wiele pięknych miejsc. Poza tym przekonałem się, że plany nigdy się nie spełniają - planować można, ale czy warto? Gdybym miał czas, to chciałbym pojechać nad morze, nieważne do jakiej miejscowości, byle była woda, plaża...

Rzeczywistość usłana jest różami i kolcami - i dobrze by było, żeby ten rok był taką różą bez kolców. Nigdy nie robię żadnych postanowień, najważniejsze, by dopisywało zdrowie.

Szanowna Redakcja „Czasu Ostrzeszowskiego”,
szanowny Panie Krzysztofie.



Dziękuję Wam za artykuł, który ukazał się na 31.12.2014 pt. „Wyrob lasu klasztornego”, oraz za publikację mojego listu. Artykuł przeczytałem z uwagą i tak, jak się spodziewałem, tłumaczenie Nadleśnictwa Przedborów jest, że napiszę, zwyczajowe: ...las osiągnął swój wiek pod wyręb... i hulaj dusza... siekiery w ręce, co tam Ostrzeszów, miejscina, po co im las, my nie takie lasy cięli, więc tu raczej nie jestem zaskoczony. Tak jak napisałem poprzednio, Lasy Państwowe to państwo w państwie. Ale stanowisko naszego burmistrza, który twierdzi, że „nie ma żadnych możliwości wpływu na to, co się tam dzieje”, jest poddaniem się na starcie, a stwierdzenie: „Nie chcę interweniować w tej sprawie, bo wiem, że to nic nie przyniesie”, jest totalnym lekceważeniem problemu. To właśnie po to się wybiera burmistrza, by walczył, by stawał w obronie miasta, mieszkańców, by chociaż próbował! Jest on to winien

swój wyborcom, w tym także i mnie. Dla naszych władz jednak nie ma problemu, burmistrz na spaceru udaje się gdzie indziej... ma prawo. A co to znaczy, że las został swego czasu włączony do nadleśnictwa? Kiedy? Dlaczego? Kto o tym zdecydował? Choć to może już mniej ważne. Pewnie oddanie lasu było pozbyciem się kłopotu dla władz miejskich. Mam nadzieję, że Wasz artykuł choć skromnym echem odbije się w świadomości mieszkańców Ostrzeszowa. Może dobrym pomysłem byłoby powiadomienie jakiejś organizacji „Zielonych”, jeśli takowa działa na miejscu lub w pobliżu. Bo ja nie wiem, czy skończy się tylko na tej wyincynie, czy to dopiero początek i zostawią 20 metrów lasu od drogi. Trzeba też wziąć władze za słowo i niech coś zrobią dla lasu i mieszkańców np. ścieżki rowerowe, spacerowe, nie musi być zaraz lunapark... to przecież tak niewiele. Uważam, że należy też Nadleśnictwo przypilnować i po wywóźce niech posprzątają po sobie, wyrównają drogi pługiem, to także niewiele za to drewno, które pozyskali z naszego lasu.

To tyle, powiem jeszcze na koniec, że musimy walczyć o ten las, bo Ostrzeszów bez lasu klasztornego to tak samo jakby pozbać Baszty, to już nie Ostrzeszów. Musimy też zostawić coś po nas nowemu pokoleniu, nie tylko ugory i pustynię.

Zaczął się nowy rok, w związku z tym chciałbym życzyć Nadleśnictwu Przedborów i naszym władzom, żeby usiadły razem i przedyskutowały temat - jak ważny jest las klasztorny dla mieszkańców Ostrzeszowa. Potem niech siędą sobie w swoich wygodnych dyrektorskich fotelach i niech obejrzą film pt. „Rykwisko” Grzegorza Skurkiego, opowiadający „o układach” nadleśnictwa z władzami, i zastanowią się, czy kiedyś nie podzielić losu bohaterów filmu. Choć to tylko komedia, ale jakże wymowna...

A Wam, Szanowna Redakcja „Czasu Ostrzeszowskiego” z okazji nowego roku 2015 życzę wiele sukcesów w pracy i tak, jak zawsze to czynicie, pełnego otwarcia na sprawy miasta i mieszkańców Ostrzeszowa. Dziękuję, że jesteście.

Piotr

§ PORADY PRAWNE §

Nurtuje Cię jakieś zagadnienie prawne? Zadzwoń do redakcji lub napisz na prawnik@czasostrzeszowski.pl. Na wybrane zagadnienia i problemy prawne naszych czytelników odpowiemy na łamach czasopisma.



Czytelnicy pytają - prawnik odpowiada

Mam dużą rodzinę, a w okresie świąt kupuję prezenty nie tylko dla dzieci. Zdaję sobie sprawę, że nie zawsze dany podarunek trafi w gust osoby obdarowanej. Proszę w takim razie o wyjaśnienie kwestii ewentualnego zwrotu prezentu do sklepu. W tym roku, ze względu na liczne promocje, większość zakupów zrobiłem w Internecie. Czy w tym przypadku mogę zwracać towar tak jak w sklepie tradycyjnym, czy są jakieś szczególne ograniczenia, których trzeba przestrzegać?

Na wstępie należy zaznaczyć, iż prawo odstąpienia od umowy bez podania przyczyny przysługuje tylko w przypadku zawierania umowy na odległość lub poza lokalem przedsiębiorstwa (np. zakupy w sklepie internetowym). W przypadku

zakupów w tradycyjnym, stacjonarnym sklepie, takiego uprawnienia ustawodawca nie przewiduje, co nie oznacza, że sklepy te nie mogą dać takiej możliwości swoim klientom, zależy to jednak tylko od dobrej woli danego sklepu.

Od 25 grudnia 2014r., czyli po wejściu w życie ustawy o prawach konsumenta, termin do odstąpienia od umowy zawartej na odległość lub poza lokalem przedsiębiorstwa będzie wynosił 14 dni, natomiast w stosunku umów zawartych przed tą datą zastosowanie mają dotychczasowe przepisy, zgodnie z którymi termin do odstąpienia od umowy wynosi 10 dni.

aplikant adwokacki
Patrik Wróbel

Drytacje

Ciemno wszędzie, głucho wszędzie

Postanowiłam napisać kilka słów na temat oświetlenia ulicy Zamkowej w Ostrzeszowie. Oczywiście nie całej, ale od Urzędu w stronę os. Zamkowej. 18 grudnia, godzina 18:10. Dwie starsze panie przechodzą przez ulicę w miejscu do tego przeznaczonym, czyli na pasach (przy przystanku PKS). Niestety, są tak mało widoczne, że kierowca samochodu musi ostro hamować. Przypuszczam, że ten kierowca jechał szybciej niż przepis w tym miejscu pozwala, ale przecież po ulicy Zamkowej prawie wszyscy kierowcy jeżdżą szybko, bo policja bardzo blisko.

Przez cały październik chodziłam z dzieckiem na różaniec i już wtedy na ulicy nie świeciły latarnie. Trzeba było wielkiej ostrożności, żeby bezpiecznie przejść na drugą stronę.

Jako kierowca auta osobowego też zauważyłam, że jedzie się bardzo źle, gdyż pieszki są mało widoczni na źle oświetlonej drodze. W grudniu natomiast dużo dzieci chodziło na roraty i wracały z kościoła około godziny 18:00, kiedy ruch na drodze (przedświąteczny) był spory. Nie wszystkie dzieci chodziły pod opieką rodziców, którzy zwracają uwagę na ostrożne przechodzenie przez jezdnię. Całe szczęście, że moje dziecko chodziło ze mną i miało lampion w rękach. Za każdym razem prosiłam o włączenie i wymachiwanie nim, by dać znać kierowcom, że chcemy przejść na drugą stronę.

Mam pytanie do tych, którzy

zajmują się oświetleniem tej drogi: czy musi dojść do tragedii, żeby ktoś włączył lampy? Czy przy Urzędzie musi palić się aż tyle latarni, a na dalszym odcinku ciemność? Rozumiem, że oszczędności, ale może warto włączyć chociaż te latarnie przy przejściach dla pieszych? A może już jest w naszym mieście tak źle, że musimy sobie poświecić, ale dobrym przykładem? Tylko czy to w ciemności wystarczy?

Czytelniczka
(dane do wiad. redakcji)

Od redakcji

Ostatnio lampy na Zamkowej świecą, ale list drukujemy na wszelki wypadek, żeby sytuacja się nie powtórzyła i w zimowe wieczory przechodnie chodzili w jasności po tej, bądź co bądź, reprezentacyjnej ulicy miasta.

Dzień dobry.

Byłam ostatnio w popularnym markecie. Ruch jak zawsze panował tam dość spory. Moją uwagę zwrócił młody człowiek, który kręcił się bez celu po sklepie, zwłaszcza w dziale z kosmetykami. Trochę zerknęłam na niego; moje przypuszczenia się potwierdziły... A co robot ochroniarz? W najlepsze prowadził rozmowę towarzyską na drugim końcu sklepu, zwracając głowę eksp-

dientce, zajętej wykładaniem towaru. Zostawiam to bez komentarza, bo to nie moja sprawa, może pod rozwagę kierownictwu wszystkich sklepów.

Pozdrawiam i szczęśliwego nowego roku życzę
Klientka i czytelniczka
(dane do wiad. redakcji)



**Mała firma budowlana
podejmie się prac
remontowych
i ogólnobudowlanych**
tel. 880 149 822

**Przeprowadzki i przewóz
wszelkiego rodzaju ładunków
samochodem dostawczym**
**PACZKI POLSKA - ANGLIA
TANIO I SOLIDNIE!**
tel. 733 565 664

Seniorzy i młodzież. Dwa pokolenia - jeden cel

Komenda Powiatowej Policji w Ostrzeszowie ma zaszczyt zaprosić Państwa do udziału w ankiecie, która ma na celu uzyskanie informacji o potrzebach mieszkańców dotyczących bezpieczeństwa.

Badanie dotyczy seniorów w wieku 60 plus i młodzież w wieku od 13 do 19 roku życia.

Niejednokrotnie różnica pokoleń skutkuje niepotrzebnymi antagonizmami, te dwa środowiska nie rozumieją się, wzajemnie się obawiają. Chcąc poznać oczekiwania odnośnie bezpieczeństwa tych dwóch grup wiekowych, pragniemy wywołać dyskusję prowadzącą do wzajemnego poznania się. Osoby zainteresowane będą mogły bezpośrednio zabrać głos w planowanej na 2015 rok debacie, której miejsce i czas przekażemy w lokalnych mediach. Uzyskane od Państwa informacje zostaną wykorzystane wyłącznie do zdiagnozowania stanu faktycznego w celu zaprojektowania zmian, które usprawnią działania Policji i ukierunkują na działania łączące te dwa środowiska. Ankieta jest dobrowolna i całkowicie anonimowa. Wypełnioną ankietę można przesyłać na adres KPP Ostrzeszów, ul. Zamkowa nr 27, 63-500 Ostrzeszów z dopiskiem „Seniorzy i Młodzież”, lub przekazać osobiście do KPP w Ostrzeszowie. Na stronie internetowej KPP w Ostrzeszowie jest dostępna wersja elektroniczna ankiety w zakładce „Ankieta bezpieczeństwa”.

Proszę zaznaczyć krzyżykiem.

WIEK RESPONDENTA	60 +	
	13 – 19 LAT	
Miasto	Osiedle domów jednorodzinnych	
..... miejscowość	Osiedle bloków kilkukondygnacyjnych	
	Centrum	
Wieś	Centrum	
..... miejscowość	Przysiółek	

1. Które z wymienionych zjawisk ocenia Pan (i) jako największe zagrożenie w swoim miejscu zamieszkania? (Proszę wybrać tylko cztery, według państwa, najważniejsze odpowiedzi)

SENIORZY 60+	MŁODZIEŻ 13-19 lat
Zakłócenie ciszy nocnej	Brak miejsc do realizacji zainteresowań sportowych
Spożywanie alkoholu	Brak oferty pozaszkolnej ze strony dorosłych
Kradzieże i włamania	Rozboje (w tym: wymuszanie drobnych kwot pod groźbą pobicia)
Handel narkotykami	Kradzieże
Nieprzepisowa jazda motocyklami i samochodami	Prostytucja nieletnich
Gromadzenie się w miejscach publicznych nieletnich, zakłócających porządek publiczny	Niska świadomość dorosłych odnośnie dostępności, zagrożenia narkotykami w środowisku nieletnich
Zanieczyszczanie terenów zielonych (w tym odchodami zwierząt)	Zagrożenie ze strony grup namawiających do zaprzestania obowiązkowego szkolnego w zamian oferując alkohol, handel narkotykami
Nieprzepisowo parkujący kierowcy	Niezrozumienie potrzeb młodzieży przez dorosłych (negowanie kultury młodzieżowej)
Agresywna młodzież	Łatwa dostępność w sieci do pornografii w tym tzw. twardej
Przemoc domowa	Przemoc w Internecie (negatywne wpisy na portalach społ., kradzieże zdjęć - ich przerabianie, przesyłanie w celu ośmieszenia, tzw. wirtualny lincz)
Inne	Inne
.....
.....

2. W jakich godzinach Pan(i) czuje się najmniej bezpiecznie w miejscu zamieszkania, okolicy?

Od 06.00 do 12.00	
Od 12.00 do 18.00	
Od 18.00 do 00.00	
Od 00.00 do 06.00	
Niezależnie od pory dnia, zawsze czuję się bezpiecznie.	
Niezależnie od pory dnia, czuję się zagrożony.	
Trudno powiedzieć.	

3. Jakie, według Pana(i) działania powinna Policja przedsięwziąć, by poprawić bezpieczeństwo? (Proszę wybrać tylko trzy, według Państwa, najważniejsze odpowiedzi)

Zwiększyć ilość patroli w zagrożonych miejscach.	
Zbierać informacje o problemach mieszkańców i szybciej na nie reagować.	
Powinna być mniej wyrozumiała i nakładać kary grzywny nawet za najmniejsze przewinienie.	
Powinna być bardziej wyrozumiała i nakładać na obywateli kary w postaci pouczeń.	
Bardziej angażować mieszkańców w poprawę bezpieczeństwa.	
Powinna bardziej monitorować sieć internetową w celu zapobiegania przestępstwom.	
Inne	
.....	
.....	

Stypendia starosty

Czoro szczególnie uzdolnionych uczniów ostrzeszowskich szkół ponadgimnazjalnych otrzymało Stypendia Starosty. Stypendia w wysokości 250 zł miesięcznie oraz listy gratulacyjne wręczono na III sesji Rady Powiatu 30 grudnia.

Stypendia przyznawane są w ramach Powiatowego Programu Wspierania Edukacji. Są one przeznaczone dla uczniów szczególnie uzdolnionych ze średnią ocen nie niższą niż 5,0, z co najmniej bardzo dobrą oceną z zachowania oraz ze stopniami celującymi przynajmniej w jednej dziedzinie wiedzy. Oprócz tego kandydaci do stypendium powinni spełniać jeden z dodatkowych warunków takich jak: aktywne uczestnictwo w pracach samorządu uczniowskiego, przyczynianie się do promocji powiatu poprzez udział w konkursach innych niż przedmiotowe na szczeblu co

najmniej ponadpowiatowym oraz pomoc osobom niepełnosprawnym, chorym lub starszym.

W tym roku złożono cztery wnioski, które po sprawdzeniu przez Wydział Oświaty, Kultury i Sportu pod względem merytorycznym, zostały zatwierdzone przez Zarząd Powiatu.

Uroczyste wręczenie stypendiów nastąpiło na III sesji Rady Powiatu. Stypendyści przybyli na uroczystość z rodzicami, którzy przyjęli listy gratulacyjne i wyrazy uznania od władz powiatu. oraz europośta A. Grzyba, który zaproponował w nagrodę kilkudniowy wyjazd do Brukseli.

Stypendia otrzymali:

Weronika Nawrot z miejscowości Chlewo, gm. Grabów nad Prosną - uczennica I LO, średnia ocen na świadectwie - 5,13, ocena z zachowania - wzorowa; 3 oceny celujące.

Jadwiga Sip z Kuźnicy Grabowskiej, gm. Kraszewice - uczennica Technikum Ekonomicznego w ZS nr 1, średnia ocen na świadectwie - 5,30, ocena z zachowania - wzorowa; 6 ocen celujących. Brała udział m.in. w konkursie wiedzy o krajach anglojęzycznych, w konkursie z języka angielskiego, Olimpiadzie Wiedzy Ekologicznej.

Monika Zagrobelna z Doruchowa - uczennica Technikum Ekonomicznego w ZS nr 1 w Ostrzeszowie: średnia ocen na świadectwie - 5,29, ocena z zachowania - wzorowa, uzyskała 5 ocen celujących. Brała udział m.in. w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Wiedzy o Państwie i Prawie, Międzynarodowym Konkursie Matematycznym „Euklides” oraz Olimpiadzie Wiedzy Ekonomicznej.

Daniel Kramarczyk z Ostrzeszowa - uczeń II LO w ZS nr 2 w Ostrzeszowie: średnia ocen na



świadectwie - 5,06, ocena z zachowania - wzorowa; 2 oceny celujące. Z sukcesem działa w szkolnym kabarecie „Na Wynos”, zdobywając wyróżnienie w Przeglądzie Twórczości Licealnej we Wrocławiu. Jest aktywnym wolontariuszem Fundacji

Zabytkom na Ratunek działającej przy klasztorze Sióstr Nazaretanek.

Wszystkim stypendystom oraz ich rodzicom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

K.J.

Po Barcelonie - śladem Antonia Gaudiego

W wieloletniej działalności Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Ostrzeszowie bywało często, że wykłady prowadzili członkowie

rodzin słuchaczy. Tak też było 5 grudnia, kiedy to licznie zebrał się studenci, aby wysłuchać wykładu pracownika Muzeum Architektury



we Wrocławiu, historyka sztuki, Natalii Oleszczuk, prywatnie wnuczki słuchaczy UTW. Temat wykładu - „Antonio Gaudi - architektoniczny fantasta”.

Pani Natalia Oleszczuk interesująco opowiedziała o katalońskim architekcie i inżynierze, słynącym z wyjątkowych projektów. Antonio, chorowity w dzieciństwie, rzadko opuszczał dom i to pewnie zdecydowało, że stał się samotnikiem z niespotykanie rozwiniętą wyobraźnią. Gaudi studiował i działał w Barcelonie, gdzie powstała większość jego budowli. Wykładowczyni przedstawiła poszczególne dzieła, omawiając ich styl architektoniczny.

Antonio Gaudi żył w latach 1852 -1926 i jego twórczość przypadła na okres secesji, ale nie był wiernym przedstawicielem tego kierunku. Sformułował indywidualny styl, stanowiący odmianę secesji i jednocześnie twórczo kontynuujący zasady architektury gotyckiej z odwołaniem systemu przypór. Łączył w swoich dziełach nowatorstwo rozwiązań konstrukcyjnych (np. zastoso-

wanie łuków parabolicznych), ze swobodnym plastycznym ukształtowaniem bryły budynku. Nawiązywał do form organicznych, wprowadzał chętnie do swoich budowli płynne, faliste linie, nieregularne rzuty, fantastycznie rzeźbiarsko ukształtowane elementy architektoniczne i bogate efekty kolorystyczne oraz motyw wykończony techniką mozaiki.

Głównym osiągnięciem architekta jest Świątynia Pokutna Świętej Rodziny, znana jako Sagrada Família. Gaudi przejął budowę około 1900r. po innym architekcie i odtąd zajmował się tym dziełem, poświęcając mu całkowicie ostatni okres swojego życia. Podczas prac nieustannie dostosowywał i zmieniał pierwotne założenia. W 1920 r. ukończono wieże

kościół. Sześć lat później architekt zginął (wpadł pod przejeżdżającą tramwaj), pozostawiając tylko jedną z trzech zaprojektowanych fasad.

Z powodu organicznej formy budowli, niepowtarzalności detali architektonicznych oraz faktu, że projekty pozostawione przez architekta zostały zniszczone w czasie hiszpańskiej wojny domowej, do dziś nie zdołano budowli ukończyć. Planowane ukończenie świątyni ma nastąpić w 2026r., dokładnie 100 lat po

śmierci Gaudiego.

Ciekawie prowadzony wykład, liczne ciekawostki i anegdoty z życia wielkiego katalońskiego architekta pozwoliły słuchaczom poznać jego dzieła, a tym, którzy już kiedyś byli w Hiszpanii, umożliwił ponowną wędrówkę śladem Gaudiego po Barcelonie.

Krystyna Pilarczyk



Wielkopolska bliżej Śląska

Polepszenie jakości usług przewozowych poprzez poprawę stanu technicznego linii kolejowej nr 272 na odcinku Kluczbork - Ostrzeszów

Oszczędzamy Twój czas

Po nowych torach pociągi pojadą ciszej i szybciej. Podróż z Kluczborka do Ostrzeszowa skróci się o około 20 minut. M.in. dzięki rewitalizacji odcinka linii nr 272 pociągi z Katowic do Poznania pojadą 1,5 godziny krócej.

Investujemy w komfort pasażerów

Nowe funkcjonalne perony z wiatami i elementami małej architektury podniosą komfort obsługi podróżnych na stacjach w Byczynie, Krzyżźnie, Kostowie, Łęce Opatowskiej, Domaninie, Biskupicach, Słupi, Kępnie i Ostrzeszowie. Obiekty będą przyjazne osobom niepełnosprawnym.

Dbamy o bezpieczeństwo

W ramach inwestycji naprawiamy wiadukty i mosty, modernizujemy przejazdy kolejowo-drogowe i wymieniamy rozjazdy.



Rewitalizacja odcinka Kluczbork – Ostrzeszów w liczbach:



PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa
www.plk-sa.pl | www.plk-inwestycje.pl
www.mir.gov.pl | www.cupt.gov.pl | www.pois.gov.pl

PRZEKAŻMY SOBIE ZNAK POKOJU

Renata i Maciej Zadka oraz zespół „Magnificat” to wykonawcy koncertu kołed, który odbył się w drugie święto Bożego Narodzenia w ostrzeszowskim kościele Chrystusa Króla. Śpiewanie kołed i koncertowanie przy (prawdopodobnie) największym żłobku w diecezji kaliskiej, to już wieloletni zwyczaj, kochany szczególnie przez dzieci, które przychodzą do „ostrzeszowskiego Betlejem”, by zobaczyć z bliska wielkie postacie Świętej Rodziny, królów, pasterzy, a potem pogłaskać żywe owieczki, pobejujące z boku stajenki. Również dorośli mają co podziwiać, a żłobek pozwala im choć na parę chwil powrócić w świat dzieciństwa.

Śpiewanie rozpoczęła „Magnificat”, która obecnie tworzą Ryszard Pinkosz i ks. Paweł Maliński. Wykonali kilka popularnych pastorałek jak np. utwór „Małenki”. Z kolei Renata i Maciej Zadka zachęcają do wspólnego śpiewania kołed, choć niektórzy z nich, np. „Przybieżeli do Betlejem” zabrzmiały całkiem nowatorsko.



Niespodzianką dla wszystkich było śpiewanie po łacinie utworu „Adeste Fideles” (Przybądźcie, wierni), który uchodził za średnio-wieczny hymn katolicki, śpiewany w okresie Bożego Narodzenia.

- Tyle na świecie, w naszym życiu, w naszych sercach niepokoiu - mówił ks. Paweł - zatem będąc jedną rodziną, która obdarza się miłością, przekażmy sobie znak pokoju.



Po tych słowach wszyscy obecni w kościele podali sobie dłonie i razem zaśpiewali słowa popularnej pastorałki: „...Choć tyle żalu w nas i gniew uspiojony trwa, przekażmy sobie znak pokoju”.

W świątecznym nastroju, trzymając się za ręce, łatwo jest śpiewać wzniosłe treści, trudniej ten pokój zatrzymać w sercu, gdy „najjaśniejsza gwiazda zblednie”.

K. Juszczyk

STIEGELMEYER
poszukuje kandydatów do pracy na stanowiska

**pakowacz-monter
operator robotów
spawalniczych**

Miejsce pracy:
Krątkowy 167, 63-600 Kępno

Wymagania:

- Zaangażowanie i dobra dyscyplina pracy
- Komunikatywność i umiejętność pracy w zespole
- Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku pracy.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt telefoniczny pod numerem
62 79 11 441
lub osobiście w siedzibie firmy.

JACEK BORKOWSKI - ŚWIĄTECZNIE I TANECZNIE

Tradycją trwającą przynajmniej dekadę są koncerty noworoczne, organizowane przez Kobyłkowski Ośrodek Kultury. Tym razem taki koncert odbył się trochę wcześniej, bo 28 grudnia - w ostatnią niedzielę minionego roku. Aulę gimnazjum wypełnili „po brzegi” mieszkańcy Kobyłej Góry i okolicznych miejscowości, którzy w ten zimowy wieczór przybyli słuchać, podziwiać i okłaskiwać Jacka Borkowskiego.

- Bardzo cieszę się, że zachcieliście państwo wstąpić do nas na ten świąteczny koncert - witała publiczność dyrektor KOK - Izabela Frankowska-Grabarczyk. Podziękowała też gospodyni tego miejsca, dyr. E. Kubiak i życzyła wszystkim, aby w 2015 roku mogli uczestniczyć w wielu wydarzeniach kulturalnych.

Na pewno występ lubianego artysty estradowego i popularnego aktora, jakim jest Jacek Borkowski, też będzie można zaliczyć do tych wydarzeń. Swoją recital rozpoczął od „Moon River” H. Manciniego, utworu znanego z wielu wykonania, m.in. Franka Sinatra. W wykonaniu p. Jacka zabrzmiał on równie pięknie. To też nie powinno dziwić, gdyż aktor od jakiegoś czasu wciela się w postać tego amerykańskiego piosenkarza w widowisku muzycznym, opowiadającym o jego burzliwym życiu. W noworocznym koncercie mogliśmy usłyszeć wiele przebojów Sinatry. Może nie zawsze były to hity powszechnie znane lub też niekoniecznie rozpoznawane w polskiej wersji, lecz nie zabrakło bodaj największego przeboju Sinatry „Strangers in the Night”.



Publiczność tak samo gorąco okłaskiwała każdą piosenkę - i mniej popularne, i największe przeboje. Trudniej było z namowieniem słuchaczy do tańca, ale w końcu kilka par zdecydowało się na... taneczny krok.

Prócz musicalowych przebojów w koncercie nie zabrakło też świątecznych piosenek, raczej rzadziej granych, choć bez utworu „Dzwonią dzwonki” się nie obyło. Zwiercieniem recitalu była sympatyczna ballada w stylu country, którą artysta lekko i optymistycznie pozełgał się z publicznością.

Niechaj wspomnienie pogodnych piosenek śpiewanych przez Jacka Borkowskiego pozwolą nam wszystkim z optymizmem wkroczyć w nowy rok.

K. Juszczyk

ICE-TOM tel. 692 487 413
CHŁODNICTWO-KLIMATYZACJA

- * Naprawa i montaż urządzeń chłodniczych
- * Klimatyzacja: pomieszczeń, samochodów, maszyn rolnicze i budowlane
- * Agregatory: chłodnicze, mroźnicze
- * Budowa komór

Parzynów 47
63-500 Kobyła Góra
501 164 027 19 84
biuro@ice-tom.com

Spotkali się przy wigilijnym stole

Jest taki dzień, bardzo ciepły choć grudniowy; dzień, zwykły dzień, w którym gasną wszelkie spory.

Słowa te piosenkę rozpoczęło się spotkanie wigilijne, jakie dla swych uczniów zorganizował Ośrodek Szkolno - Wychowawczy w Ostrzeszowie. W tym roku impreza odbyła się w „Zajeździe” u pp. Andrzejewskich.

Trzeba przyznać, że wychowawcy ośrodka posiadają duży talent wokalny - świąteczna melodia, jaką

zaspiewali, została nagrodzona gromkimi brawami. Nie mniejszym talentem wykazali się uczniowie szkoły - scenka o tym, czy Jezus narodził się w markecie, wywołała wiele śmiechu i radości.

Kiedy już nadszedł czas, by zasiąść przy stole, ksiądz Piotr Kowalek, proboszcz parafii św. Jadwigi Królowej, przeczytał fragment Pisma Świętego i odmówił modlitwę. Wokół rozbrzmiewała kołeda, wszyscy składali sobie życzenia i dziлили się opłatkiem. Jak na prawdziwej wigieczorzy - nie zabrakło ani rybki, ani zupy rybowej.

Najbardziej wyciekającym momentem było oczywiście przybycie św. Mikołaja. Gość z dalekiego kraju nie zapomniał o nikim, każdego obdarował prezentem. Zanim jednak uczniowie otrzymali upominek, musieli zaśpiewać kołedę.

Zwienieczeniem spotkania był wspólny taniec z gwiazdorem i przedstawienie - tym razem wychowankowie ośrodka wcielieli się w postacie śnieżynek i aniołków.

A. Ł.



- CEGIELKI zapraszają! -

Organizujemy:
WESEŁA, KOMUNIE,
OSIEMNASTKI, PRZYJĘCIA
OKOLICZNOŚCIOWE,
SPOTKANIA
PRACOWNICZE

Dysponujemy salą mieszcząca do 180 gości

A w restauracji co tydzień nowe DANIE DNIA w specjalnej cenie:

Zupa-krem brokułowa
Dorsz w cieście francuskim, ziemniaki puree i mix sałat w sosie winogret

26zł

Szklarka Mysłynieńska 101



HARCELERZE Z MIKSTATU W POZNANIU



W sobotę - 27 grudnia 2014r., 3. Drużyna im. Powstańców Wlkp. przy Gimnazjum w Mikstatie pojechała do Poznania na oficjalne obchody 96. rocznicy wybuchu zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego, reprezentowała Hufiec Ziemi Ostrzeszowskiej im. Szarych Szeregów oraz nasze miasto. Wyjazd był możliwy dzięki uprzejmości Burmistrza Mikstatu, który zapewnił nam transport.

W Poznaniu zostaliśmy oficjalnie powitani na uroczystościach. Po złożeniu kwiatów i zakończeniu oficjalnych obchodów przemarszowaliśmy całą kolumną do poznańskiej fary na mszę świętą. Udał się też do Muzeum Powstania Wielkopolskiego na pomnikskim Starym Rynku, a stamtąd pojechaliśmy pod pomnik harcerzy na Malcie, gdzie Chorzeg Wielkopolska ZHP zorganizowała

uroczystość upamiętniającą harcerzy walczących i tych, którzy polegali w walkach powstańczych, odbył się uroczysty apel, zapalono znicze złożono kwiaty.

Razem z nami do Poznania pojechały patroly z 15. DH im Zjednoczonej Europy w Grabowie, DW Wataha z Wieloswi i 11. DW Inka z Ostrzeszowa oraz delegacja z Hufca Kępno.

(c)



CHOCO-STORY

Czy jest osoba, która nie lubi czekolady?

Z myślą o wielbicielach tego produktu Centrum Kultury w Grabowie nad Prosną zaprosiło młodzież i dorosłych do udziału w trzech spotkaniach pt. „CZEKOLADOWA HISTORIA”.

Prowadzący spotkania Paul Mitchell w wyjątkowo ciekawy sposób przedstawił historię czekolady, sposoby jej wyrobienia. Uczyl, jak właściwie degustować czekoladę, aby w pełni poczuć jej smak i aromat oraz rozpoznać różnice pomiędzy czekoladowymi wyrobami.

Próbując czekoladowych przysmaków, uczestnicy spotkań dowiedzieli się, jaką drogę musi przejść ziarno kakaowe, aby mogło stać się tabliczką czekolady, skąd pochodzi kakao, jaka jest jego charakterystyka i rola w procesie produkcji czekolady, a także jak wyglądają i gdzie rosną drzewa kakaowca. Gości towarzyszyła prezentacja multimedialna.



Tekst i zdjęcia: Centrum Kultury w Grabowie nad Prosną
www.grabownadproсна.com.pl



WSPÓLNE KOŁĘDOWANIE W PRZYTOCZNICY

19 grudnia w Publicznej Szkole Podstawowej SPSK w Przytocznicy odbyły się jasełka przygotowane przez całą społeczność szkolną i przedszkolną. Sala była pełna aniołów, pasterzy, baranków; znalazły się

także diabełki. Wspólne kołędowanie, zapach sianka oraz przepiękna scenografia wprowadziła zgromadzonych gości w świąteczny nastrój. Gromkimi brawami zostali nagrodzeni najmniejsi aktorzy, którzy odgrywali rolę



owieczek.

Rodzice wykazali się niezwykłą pomysłowością, tworząc stroje dla swoich dzieci.

Dziękujemy wszystkim za zaangażowanie i pomoc w przygotowaniach.

Na zakończenie pani dyrektor złożyła wszystkim życzenia i zaprosiła na mały poczęstunek.

A.K. i I.G.



Mikołajki w Olszynie



5 grudnia w SP w Olszynie za sprawą SU odbyły się mikołajki. Tego dnia w klasach panowała niezwykle radosna atmosfera, a uczniowie w czerwonych czapczkach i rogach renifera niecierpliwie wypatrywali nadejścia niezwykłego gościa. Wizyty najbardziej nie mogły doczekać się najmłodsze dzieci, dlatego też w towarzystwie swoich pomocników Mikołaj najpierw odwiedził oddział przedszkolny. Został tam powitany głośnym śpiewem, po czym grzeczne dzieci obdarował cukierkami i piernikami. Następnie odwiedził klasy I - III, gdzie był równie serdecznie

witany. Niecodziennemu gościowi bardzo podobały się piosenki i wierszyki, jakie usłyszał. Każde dziecko miało także okazję usiąść Mikołajowi na kolanach, porozmawiać z nim oraz zrobić wspólne zdjęcie. Okazało się, że niektórych za złe zachowanie przybysz musiał skarciec różgą, jednak ze względu na obiecaną poprawę Mikołaj wszystkim dzieciom, bez wyjątku, wręczył prezenty, z których ogromnie się cieszyły. Na końcu udał się z wizytą do klas IV - VI, gdzie obdarował uczniów cukierkami.

Iwona Białek

MIKOŁAJ W SŁONECZNYM ZAKĄTKU!

Na ten dzień przedszkolaki z Przedszkola nr 5 przygotowywały się cały tydzień. W piątkowy poranek - 5 grudnia, dzieci już od samego rana wyczekiwały przybycia Mikołaja. Zanim ono jednak nastąpiło, wszyscy zgromadziliśmy się w holu, by cieszyć się jeszcze innymi atrakcjami. Rozpoczęliśmy od sprawdzenia wiedzy dzieciaków na temat mikołajek. Później dzięki przedstawieniu, przygotowanemu przez rodziców wspólnie z paniami nauczycielkami, znaleźliśmy się na ogromnym statku, którym przepłynęliśmy i zwiedziliśmy dalekie kraje. Mogliśmy podziwiać tam figlarne i bardzo zabawne zwierzęta. Inscenizacja zakończyła się piosenką zwiastującą przybycie kogoś niezwykłego. Nadszedł bowiem ten długo



Z N A J D Ź



Znajdź 22 szczegóły, którymi różnią się te dwa obrazki. Na rysunku dolnym zaznacz kółeczkiem miejsca, w których znalazłeś różnice, wytnij go, naklej na kartkę i przynieś lub przyslij do redakcji. Na rozwiązania czekamy do 16 stycznia br.

Zadanie dla dzieci do lat 12.

ROZWIĄZANIE

Za znalezienie różnic na dwóch, pozornie identycznych obrazkach, zamieszczonych w nr. 47., nagrodę otrzymuje Marcel Kukuła z Komorowa. Gratulujemy i zapraszamy do redakcji po odbiór nagrody.



wyczekiwany i najważniejszy moment dnia - powitanie Mikołaja, który już tradycyjnie z powodu braku śniegu, przybywa do nas różnorakimi środkami lokomocji. Jakież było nasze zdziwienie i tym razem, kiedy Mikołaj wjechał na plac przedszkolny na koparce! Radosnie i serdecznie powitaliśmy go piosenką, a następnie poprosiliśmy, aby udał się wraz z załogą teatralną do każdej sali odwiedzić wszystkie dzieci. Tam miały one możliwość porozmawiania z Mikołajem, zaprezentowania piosenek i wierszyków oraz przytulenia Świętego, a nawet wręczenia mu samodzielnie wykonanych podarków. Oczywiście także Mikołaj pozostawił u nas przywiezione ze sobą prezenty. Mikołaju, do zobaczenia za rok!

A.B.

Wigilia w Przedszkolu w Kaliszkowicach Kaliskich



18 grudnia w Przedszkolu w Kaliszkowicach Kaliskich odbyła się, przygotowana przez rodziców i wychowawczynię, wigilia. Aby wprowadzić świąteczny nastrój, dzieci od samego rana wykonywały ozdoby choinkowe, które później zabrały do domu. Słuchane i śpiewane były także i kołеды oraz piosenki o Mikołaju, po czym wszystkie dzieci wspólnie zasiadły do suto zastawionego wigilijnego stołu, na którym „uśmiechały się” przygotowane przez mamy potrawy i świąteczne dekoracje.

I. Sz.



45-lecie nadania SP w Kobylej Górze imienia Tadeusza Kościuszki

18 listopada 2014 r. w hali środowiskowo-sportowej w Kobylej Górze odbyła się uroczystość 45-lecia nadania Szkoły Podstawowej w Kobylej Górze imienia Tadeusza Kościuszki.

Jubileusz rozpoczęto uroczystą akademią, przygotowaną przez uczniów szkoły. Po części artystycznej przewodnicząca samorządu uczniowskiego na ręce pani dyrektorki Gabrieli Grzesik złożyła raport; wprowadzono sztandar szkoły.

Po odczytaniu przez wicedyrektora szkoły - Sławomira Mrugałskiego fragmentu „Pana Tadeusza” uczniowie rozpoczęli poloneza.

W dalszej części wszyscy cofnęli się do początków istnienia szkoły, a jej historię przedstawił p. S. Mrugałski. Odczytał on także listy gratulacyjne od osób, które nie mogły być obecne na uroczystości. Przybyli goście słowa uznania wyrazili osobiście. Głos zabrali kolejno: starosta ostrzeszowski, wójt gminy, dyrektor gimnazjum, proboszcz tutejszej parafii oraz przewodniczący Rady Rodziców - p. Witold Gabrys.



Uroczystość zakończył krakowiak w wykonaniu dzieci z młodszych klas. Tego dnia można było także podziwiać prace uczniów wykonane w ramach projektu związanego z obchodami jubileuszu oraz wystawę okolicznościowych zdjęć. Duże wrażenie robiła także makietka Sukiennic, wykonana przez ks. wikariusza Tomasza Jeża. Na uroczysto-

ści rozdano dyplomy i nagrody uczniom, którzy zostali zwycięzcami w objętych projektem konkursach i zawodach, odbywających się wcześniej.

Jubileusz 45-lecia nadania szkole imienia Tadeusza Kościuszki był dla wszystkich dniem wyjątkowym, który na pewno zapisze się w historii szkoły.

Małgorzata Moskwa



SUKCESY GIMNAZJALISTÓW Z „DWÓJKI” W KONKURSACH PRZEDMIOTOWYCH



Od lewej: B. Błaszczuk, A. Kraszkiewicz i P. Kałużny.

Nauka jest jak niezmiernie morze, im więcej jej pijesz, tym bardziej jesteś jej spragniony - pisał przed laty Stefan Żeromski. Jednak i dziś te słowa mają swe odbicie w rzeczywistości, bowiem nadal można znaleźć uczniów, którzy pragną poszerzać swą wiedzę. Okazją do tego stwarzają wszelkie konkursy, a jeśli jeszcze stawką jest zwolnienie z egzaminów gimnazjalnych... Taką możliwością dają organizowane przez kuratorium wojewódzkie konkursy przedmiotowe, w których co roku biorą udział gimnazjaliści. Znającym sukcesem jest już zakwalifikowanie się do etapów rejonowych, które przeprowadzane są sukcesywnie od listopada. Gimnazjum nr 2 im. K. Woj-

tyły w Ostrzeszowie ma swoich uczestników we wszystkich konkursach przedmiotowych. Do tej pory odbyły się eliminacje rejonowe: z chemii - nasi uczestnicy to: Bartłomiej Błaszczuk i Julia Wodniakowska z klasy 3c oraz Wojciech Mrugałski z klasy 3a; z fizyki - Agnieszka Kraszkiewicz z klasy 3c; z historii - Wojciech Ibron z klasy 3c; z matematyki - Agnieszka Kraszkiewicz z klasy 3c i Agnieszka Radajewska z klasy 2d; tuż przed świętami odbył się etap rejonowy z geografii, w którym szkołę reprezentowali: Patryk Kałużny z klasy 3c i Piotr Grabarczyk z klasy 2a.

Chęć, praca, zaangażowanie - tym musi wykazać się zarówno uczeń startujący w konkursach, jak i przygotowujący go nauczyciel, bowiem materiał konkursowy wybiega daleko poza podstawę programową. Zadania konkursowe bywają tak trudne, że często z rejonu, obejmującego kilka powiatów, do etapu wojewódzkiego przechodzi jednostki. W tym roku w takim finale znaleźli się już uczniowie naszej szkoły: Agnieszka Kraszkiewicz z fizyki (opiekun p. P. Elias), Bartłomiej Błaszczuk z chemii (opiekun p. M. Klimaszewska) i Patryk Kałużny z geografii (opiekun p. K. Cempel). Należą im się szczególne gratulacje! Trzeba również pogratulować pozostałym uczestnikom rejonów, bowiem często brakowało im zaledwie kilku punktów, by zakwalifikować się do kolejnych etapów.

JK

Z wizytą w Ośrodku Zdrowia



Uczniowie klasy drugiej i trzeciej SP w Kuźnicy Grabowskiej z wychowawczyniami - p. L. Chowaniec i p. J. Kuświk udali się na wycieczkę do miejscowego ośrodka zdrowia. Celem było przeprowadzenie wywiadu z lekarzem oraz pielęgniarką środowiskową na temat dbałości o zdrowie. Na początku pielęgniarka środowiskowa - pani U. Ilka, zapoznała dzieci z gabinetem pielęgniarki, znajdującym się tam sprzętem i jego zastosowaniem. Dzieci zobaczyły wagę medyczną ze wzrostomierzem, stolik zabiegowy, szafkę kartoteczną, szafkę na leki i wiele innych. Na zakończenie pielęgniarka podkreśliła znaczenie szczepień ochronnych, stosowanie się do zaleceń lekarza oraz wyjaśniła, jak należy postępować, by nie zarazić się katarem.

Następnie dzieci zaprosiła pani doktor Mieczysława Owczarek. W gabinecie lekarskim uczniowie również zaza-

miarli się ze sprzętem i jego przeznaczeniem; przeprowadzili też wywiad z panią doktor. Pytali m.in. co robić, żeby nie zachorować, jak często należy myć zęby, czy przebywanie na świeżym powietrzu jest zdrowe? Lekarka odpowiedziała na pytania i zwróciła uwagę na znaczenie profilaktyki, mówiąc o utrwalaniu prawidłowych wzorców zdrowego stylu życia już od najmłodszych lat (zdrowe odżywianie, odpowiedni ubiór, ruch na świeżym powietrzu), przypominała także o badaniach kontrolnych.

Największym zainteresowaniem dzieci cieszył się stetoskop i aparat do mierzenia ciśnienia krwi - każdy uczeń chciał mieć zmierzone ciśnienie. Pani doktor wyjaśniła, jak należy postępować i spełniła prośby dzieci, jednak nie wszystkich, ponieważ w kolejce czekali pacjenci.

Lilla Chowaniec

Domowa wigilia w szkolnej ławie!



Święta Bożego Narodzenia kojarzą się z choinką, prezentami, wspólnym kołędowaniem i oczywiście z wieczorną wigilią. Jak się okazuje, magia świąt bywa bardzo zaraźliwa i może zagościć również wśród społeczności uczniowskiej.

19 grudnia 2014 roku w Niepublicznym Gimnazjum w Ostrzeszowie przy ulicy Zamkowej została zorganizowana uroczysta wigilia szkolna, która wprowadziła w atmosferę zbliżających się świąt. Niewielka społeczność uczniowska bardzo chętnie angażuje się w różnego rodzaju imprezy okolicznościowe. Być może aktywność młodzieży wynika z ich nastawienia do pracy.

Wigilia składała się z dwóch części. Pierwsza to krótka występ artystyczny. Na tle polskich kołęd uczniowie recytowali świąteczne wiersze. Szczególnym wystąpieniem było przemówienie przewodniczącego samorządu uczniowskiego, który w imieniu uczniów podziękował dyrekcji za poświęcenie i zaufanie, jakim zostali obdarzeni uczniowie. Zostaly wręczone kwiaty, a mile zaskoczone grono pedagogiczne nagrodziło

oklaskami swoich podopiecznych. Młodzież nie spodziewała się tak bogatego menu, które dzięki okolicznym sponsorom znalazło się na białych obrusach w szkolnej sali. Wystrój został przygotowany już dzień wcześniej przez dyrekcję, nauczycieli i oczywiście niezawodnych rodziców. Kluski z makiem, groch z kapuszą, ryba, barszcz, ciasto - to tylko kilka ze smacznych dań wigilijnych.

Na uroczystości przybyli również zaproszeni goście, m.in. starosta ostrzeszowski.

Dyrekcja i młodzież Niepublicznego Gimnazjum w Ostrzeszowie serdecznie dziękują za okazaną pomoc Pani Ewie Kaźmierczak - właścicielce Dworcu w Grabowie nad Prosną, która ufundowała całą wigilię, oraz firmom, które zaspansorowały paczki. Byli to - Paweł Łuczak Książenice, PSS Społem Ostrzeszów, Jan Moś Grabów, Profi Grabów, Piekarnia p. Dziewięckiej w Potaśni.

M.W.

WOLONTARIUSZE Z GIMNAZJUM NR 1 W AKCJI

Od czasu do czasu słyszymy w mediach (i nie tylko) narzekania na współczesną młodzież. Starsi wspominają: „za naszych czasów...”, no właśnie, można by tutaj dużo wymienić, co się dzisiaj w zachowaniu młodych ludzi nie podoba. Tymczasem chciałabym pokazać dobrą stronę i bezinteresowność naszych gimnazjalistów.

Od wielu lat współpracujemy z dziećmi z Gimnazjum nr 5 w Ostrzeszowie oraz z podopiecznymi Warsztatów Terapii Zajęciowej w Ostrzeszowie. Organizowane są dla nich spotkania, przedstawienia, wystawy, zabawy. Nigdy nie było i nie ma problemu z zebraniem chętnych uczniów, którzy takie uroczystości przygotowują. Jedne roczniki wychodzą, następne przychodzą, a współpraca dalej się rozwija.

Podobnie jest ze zbórką słodyczy i artykułów spożywczych w ramach akcji „Mikołajek” i „Zajęczek”, organizowanych przez Forum Rozwoju Ziemi Ostrzeszowskiej. Zawsze chętni, uśmiechnięci i pełni zapału wolontariusze zbierają produkty do przygotowania kilkudziesięciu paczek dla swoich kolegów, którzy potrzebują wsparcia.

Ten rok jednak dla wolontariatu okazał się szczególny. Wszyscy ostrzeszowianie na pewno wiedzą o akcjach organizowanych na rzecz chorej na białaczkę Julki. Nasi uczniowie sami wyszli z propozycją, że pieniądze na prezenty dla siebie nawzajem przeznaczają na leczenie koleżanki. Zbiórka przeszła nasze najśmielsze oczekiwania i włączyły się w nią wszystkie klasy!!! Najbardziej cieszy fakt, że gimnazjaliści sami wszystko zorganizowali,

była to ich inicjatywa i w większości potrafili zrezygnować z własnej przyjemności na rzecz drugiej osoby.

Samorząd uczniowski wyszedł również z propozycją wyjazdu do DPS w Marszałkach, aby spotkać się z pensjonariuszami. Uczniowie przygotowali „Jasełka”, upieki domowe pierniczki i wykonał własnoręcznie 150 kartek z życzeniami. 19 grudnia po lekcjach pojechaliśmy do Marszałek, aby spędzić wspólnie ten przedświąteczny czas. Wyjazd pokazał wielką wrażliwość i ogromne serce naszych uczniów. Wzruszeń było co niemiara i to zarówno wśród pensjonariuszy, jak i młodzieży. Postanowili, że będą przyjeżdżać tam częściej, aby dzielić się z tymi, często schorowanymi, ludźmi swoją siłą i radością.

I jak tu nie wierzyć w magiczną moc



Bożego Narodzenia! My, nauczyciele wiemy, że naszych uczniów stać na takie czyni nie tylko po okazji świąt. Młodzi ludzie naprawdę potrafią być wspaniali,

trzeba tylko im na to pozwolić.

Alicja Kaźmierczak - opiekun Samorządu Uczniowskiego w Gimnazjum nr 1 w Ostrzeszowie

Horoskop

Jaki będzie nowy rok?

Nigdy nie ma na przewidzieć rano, co się stanie wieczorem.



BARAN

21 marca - 20 kwietnia



To będzie intensywny rok, który przyniesie wiele zmian. Trzeba tylko mu na to pozwolić. Warto zastanowić się, czy aby na pewno wszystko trzeba tak dokładnie analizować. Zbytorna kontrola, ambicja i skupianie się na drobnych rzeczach mogą doprowadzić do Waszej samotności i izolacji połączonej z dużym smutkiem i frustracją. Jeśli będziecie w stanie się z tym uporać, codzienność obdaruje Was fantastycznymi niespodziankami. Otwórzcie się na życie – jest naprawdę piękne. Czerpcie z niego z zaufaniem, radością i optymizmem. Starajcie się docenić to, co jest, a nie czekać na to, co może być. Ten rok da Wam wielką szansę na szczęście.

BYK

21 kwietnia - 20 maja



Ten rok będzie dla Was, drogie Byki, rokiem, który przyniesie zakochanie pewnych ważnych spraw, zamknięcie pewnych rozdziałów, które już dawno powinny zostać zamknięte. Jeśli w Waszych myślach znajduje się poczucie winy, warto sprawdzić, co się za tym kryje. Odkrycie też w sobie dużą zdolność empatii, dzięki czemu będziecie w stanie uszczęśliwić przynajmniej kilka osób. Poza tym przyda się zajrzeć w głąb siebie – tam zmagazynowane są Wasze dobre moce. Kiedy ujrzą światło dzienne, poczucie się naprawdę wspaniale. Pierwsza połowa roku lepsza od drugiej, choć jego koniec, pomimo drobnych zawirowań, też przyniesie dużo dobrego.

BLIŹNIĘTA

21 maja - 21 czerwca



Nadchodzą zmiany na lepsze. Macie teraz możliwość wyjścia poza własne iluzje i poza iluzje stworzone przez innych. Dużo będzie zależało od Was, dlatego słuchajcie swojego serca i podążajcie za jego głosem. Intuicja będzie Wam bardzo pomocna. Czekajcie Was wspaniała przygoda, w którą możecie wejść z ufnością dziecka, ale nie z naiwnością. Nie porównujcie się z innymi,

nie twórcie błędnych domysłów i nadinterpretacji, gdyż to może doprowadzić Was jedynie do dylematów moralnych i frustracji. Nie jest to Wam do niczego potrzebne. Będzie to też dla Was rok „rodzinny” – rozluźnione ostatnio więzi uda się, przy dobrej woli wszystkich, naturalnie zacieśnić.

RAK

22 czerwca - 22 lipca



Postarajcie się uważnie rozważyć każdy „układ”, w jaki zamierzacie wejść. Czasami trzeba pozostać przy swoich idealach, nawet jeśli pozostaje bronąć ich w pojedynkę. Walczcie o wartości, „mama” potrafi zabrać szczęście. Przemysłowiec dokładnie, czy chcecie porzucić samych siebie jedynie dla nagrody, która wcale nie musi być korzystna. Rozmyślając nad tym w głębi własnego serca, macie szansę uzyskać wewnętrzną harmonię. Mimo lekkich burz w pierwszych miesiącach, będzie to dla Was dobry rok. Warto to wykorzystać. W rodzinie i w miłości prawie sielanka, jednak nic nie ma bez starań.

LEW

23 lipca - 23 sierpnia



Istnieje duża szansa na pomyślność w życiu uczuciowym, może zrodzi się jakaś prawdziwa przyjaźń lub nawet miłość. Trzeba jednak przywrócić się osobom z otoczenia, nie wszyscy bowiem są szczerzy i mają dobre intencje. Dlatego potrzebny jest dystans i czas. Pewne sprawy rozwiążą się dopiero ok. maja. Ten rok będzie dobrym czasem na wyrażanie siebie poprzez jakąkolwiek twórczość. Połączenie intelektu z uczuciowością może przynieść naprawdę dobre rezultaty nie tylko natury duchowej, ale również finansowej. Pamiętaj jednak by nie niecierpliwie się zbyt w żadnej dziedzinie życia. Nie wywieraj presji i nacisków. Na przedwiośnie mogą pojawić się drobne kłopoty zdrowotne – w tym okresie dbaj o siebie więcej niż zwykle.

PANNA

24 sierpnia - 22 września



Będzie to intensywny rok. Pamiętajcie o tym, że nie ma trudności, z którymi byćście sobie nie poradzili. Macie szansę odkryć swoją wewnętrzną siłę. Macie również szansę poznać ludzi lub rzeczy takimi, jakie są naprawdę. Warto też podzielić się swoim bogactwem, również tym duchowym, z innymi, wtedy dopiero poczucie prawdziwej radości. Nie bierzcie jednak na swoje barki problemów innych ludzi, możecie ich wspierać, ale nie dźwigić ich bagażu. Przydałoby Wam się też trochę otworzyć, uwolnić emocje i nie bać się bliższych relacji, to wniesie nową jakość w Wasze życie. Trochę czasu trzeba będzie poświęcić na podratowanie zdrowia, które, szczególnie w połowie roku, może ulec lekkiemu pogorszeniu.

WAGA

23 września - 23 października



Ten rok będzie bardzo ciekawy. Zaskoczą Cię nieprzewidziane, a nawet bardzo dziwne wydarzenia. Istnieje duża szansa na odniesienie sukcesu. Być może spotka Cię też nagroda za Twoją pracowitość, potrzebna będzie także refleksja nie tylko nad sobą samym, ale również nad kwestiami egzystencjalnymi. Wszystko w życiu ma swój początek i koniec. Świątujcie, cieszyć się, bawcie, nie skupiając się na sprawach mało ważnych. Ogólnie będzie to dobry rok, choć latem mogą pojawić się przejściowe problemy, które będą wymagały od Was więcej siły i wytrwałości.

SKORPION

24 października - 21 listopada



Czasem nie warto odkładać spraw na później. Ten rok jest więc odpowiedni na załatwianie przetrzymany zaległości. Jest szansa na uzdrowienie w relacjach z innymi i z samym sobą. Otworzą się przed Wami nowe możliwości, nowe perspektywy, pod warunkiem, że Wy otworzycie się na życie inaczej niż do tej pory. Teraz potrzebna jest Wasza szczerłość. Zakłamanie, wcześniej czy później, działa destrukcyjnie. Pod względem finansowym może być trochę słabiej, więc nie przesadzaj z wydawaniem – zapasy szybko tonieją. Sprawy rodzinne powinny ulec poprawie i, jeśli się postarasz, wrócą dawne dobre relacje. Początek roku może być trochę gorszy. Uważaj na fałszywych przyjaciół, których sporo kręci się wokół Ciebie.

STRZELEC

22 listopada - 21 grudnia



To będzie rok przemian. Czas odrodzenia. Zamiast czekać, powinniście raczej pójść śmiało za swoimi marzeniami i ideałami. Ten rok da Wam wszelkie ku temu możliwości. Życie ciągle nas czegoś uczy. Warto przyjąć tę naukę. Możecie teraz wejść na kolejny stopień wiedzy i doświadczenia. Trzeba z tego skorzystać. Nie wolno też bać się wyzwań i odważnie stawiać im czoła. Wasze decyzje powinny zjednać Wam nawet wrogów, a przyjaciół pomnożyć. Tegoroczne dokonania przysporzą Wam nie tylko pieniądze, ale i chwały. W życiu uczuciowym też szykują się stałe zmiany. Naprawdę zapowiada się dobry rok, ale wiele zależeć będzie od Was.

KOZIOROŻEC

22 grudnia - 20 stycznia



Ten rok to czas stabilizacji, wejścia w głąb siebie, zwyczajności. Warto jednak puścić to, co już było, aby móc cieszyć się tym, co jest. Przeszłość, bez względu na to, jaka była, już przeminęła i nic się na to nie poradzi. Nie warto więc trzymać się jej kurczowo. Czas, aby zacząć przeżywać to, co się dzieje tu i teraz. Trzeba spojrzeć na życie przez różowe okulary, pesymizm nie jest receptą na zło tego świata. W pracy zawodowej również stabilizacja. Jednak jeśli podjęliście się całkiem nowych zadań, mogą okazać się dalece nietrafione i przysporzyć Wam kłopotów, z którymi ciężko będzie się Wam uporać. Uważajcie na zdrowie!

WODNIK

21 stycznia - 19 lutego



Macie szansę połączyć w sobie dwie wielkie siły: męską i kobiecą, które mieszczą się w każdym człowieku. Ich zjednoczenie da Wam moc. Wasze zrozumienie i siła sprawią, że będziecie mogli zaufać sobie i innym bardziej niż kiedykolwiek. Z ciemności zawsze rodzi się światło – warto o tym pamiętać. Możecie w pełni rozwinąć skrzydła. To dobry czas na samorealizację. Odnajdziecie w sobie umiejętność tworzenia i dowodzenia, pracy i relaksu, co z kolei sprawi, że przejdziecie przez kolejne dni 2015 roku w harmonii i dostatku. W miłości duża namiętność. Wiosennym problemem szybko stanie się czoła.

RYBY

20 lutego - 20 marca



W nadchodzącym roku potrzebne Wam będzie dystans, rozważa i ostrożność, znajdują się bowiem ludzie, którzy będą chcieli wyprowadzić Was w pole dla własnej korzyści. Strzeżcie się ich. Przy podejmowaniu decyzji się ich. Wasz Wam wspiera, oprócz rozumu, także głos serca. Nie pozwólcie, aby ktoś decydował za Was. Wykorzystajcie wiedzę i doświadczenia, jakie do tej pory zdobyliście, aby osiągnąć właściwy cel. Nie starajcie się być też zbyt niezależni i dumni, pomoc zaufanych osób czasem wiele znaczy. Jeżeli uda Wam się oddzielić ziarno od plew, dokonacie naprawdę ważnych i przynoszących wymierne korzyści, rzeczy. W rodzinie i uczuciach całkowite zmiany niosące za sobą stabilizację.

Pomyślności w 2015 roku

zyczy

Wasza wróżka

Gotuj z „Czasem” i panią Agnieszką

Faworki na piwie

Składniki

- 5 żółtek
- ok. 3 szklanki mąki
- 1/2 szklanki piwa
- smalec do smażenia

Przygotowanie

Do miski wysypujemy 2 1/2 szklanki mąki, dodajemy połowę piwa i żółtka, mieszamy aż całość się połączy. Jak ciasto jest za gęste dodajemy piwo, jak za rzadkie dosypujemy mąkę. Wafkujemy. Wycinamy paski z przecięciem. Przekładamy jeden koniec faworka przez przecięcie i smażymy na tłuszczu.

czu do zbrązowienia. Posypujemy cukrem pudrem. Smacznego



INDYWIDUALNA
PRAKTYKA STOMATOLOGICZNA
DENTI-KA

Lekarz stomatolog
Mateusz Kasprzak

Przyjmuje w środy, piątek i soboty

- stomatologia estetyczna
- stomatologia zachowawcza
- stomatologia dziecięca
- chirurgia stomatologiczna
- protetyka
- endodoncja, RTG

ul. Zamkowa 32, 63-500 Ostrzeszów
REJESTRACJA TEL. 795 626 695

SPECJALISTYCZNY
GABINET
ALERGOLOGICZNY
dr n. med. Ewa Duczmal
Specjalista alergolog i pediatra

Ostrzeszów, ul. Wieluńska 25A
tel. 603-85-70-30
poniedziałek, czwartek,
piątek 16⁰⁰-18⁰⁰

Rependat
dochodzenie odszkodowań

MIAŁEŚ WYPADEK LUB
STRACIŁEŚ W WYPADKU
BLISKA OSOBE
Pomożemy Ci uzyskać należne
odszkodowanie za szkody powstałe
na skutek:

- wypadku komunikacyjnego
- wypadku przy pracy
- wypadku w gospodarstwie rolnym
- błędu medycznego
- potknięcia lub poślizgnięcia

Pomożemy Ci również odzyskać
odszkodowanie za szkodę
majątkową powstałą na skutek:

- uszkodzenia pojazdu
- pożaru, powodzi
- katastrofy budowlanej

Ponadto dochodzimy odszkodowań
z ubezpieczeń rolnych oraz
z ubezpieczeń turystycznych

Dochodzimy
odszkodowań za
zdarzenia powstałe
po 10 sierpnia 1997r.

Dokonyjemy bezpłatnej analizy sprawy
Nie pobieramy żadnych opłat wstępnych

tel. 62 730-22-27
j.plachta@rependat.pl
www.rependat.pl

Usługi Gastronomiczne

Regina Niefacna
Catering, pieczenie ciast
Organizujemy:
- wesela, jubileusze,
- weselnastki, stypy i inne

tel. 603 136 954, 62 730 00 22

FACHOWIEC MYJE

Podloga, Ściana, Drzwi, Dywany

- Płytki ceramiczne
- Umywalki i krany
- Kabiny i brodziki
- Wanny i ubikacje
- Panele podłogowe
- Drzwi
- Dywany

Projekt łazienki GRATIS!
Transport GRATIS!
Pomiar drzwi i łazienek GRATIS!
Pon.-Pt. 8.00-17.00
Sobota 8.00-13.00
tel 62/ 732 00 89
Myje 22b kolo Ostrzeszowa

AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA MAJOR

MAJOR

LIDER REGIONALNEGO RYNKU OCHRONY

NAJTAŃSZE SYSTEMY
ALARMOWE
I TELEWIZJA
PRZEMYSŁOWA

www.ochronamajor.pl

OSTRZESZÓW tel. 531 009 042
WIERUSZÓW tel. 693 618 981, KĘPNO tel. 607 253 433

Powyborcze reminiscencje - dwugłos

KURZ OPADŁ CZYLI POWYBORCZE GORZKIE ŻAŁE

Tak to już bywa, że część wyborców jest zadowolona z wyników, część - wprost przeciwnie i znowu ma powód do narzekania. Można podejrzewać, że najwięcej marudzą ci, którzy przeważnie w dniu wyborów siedzą w domu.

Jak jest w tym roku?

Tak samo. Niekwestionowanym zwycięzcą tegorocznych „wyścigów” na samorządowe stołki jest PSL. Ma powód do zadowolenia nie tylko w powiecie ostrzeszowskim, w Wielkopolsce, ale także w skali kraju.

Wielu tropicieli teorii spiskowych podejrzewa, że wyniki zostały sfałszowane, ale gdzie i jak oraz przez kogo?

Podejrzenia padają na komisje wyborcze, ba, nawet sugeruje się, że być może gdzieś tam „na górze” ktoś tak to wszystko wymyślił, żeby wygrali ludowcy.

To też nic nowego. Zawsze łatwiej obwiniać innych niż siebie.

Bez dyskusji pozostaje fakt, że PKW, organizator wyborów odpowiedzialny za ich prawidłowy przebieg, nie popisał się w tym roku. Czy jednak awaria sprzętu informatycznego mogła zniekształcić wyniki i jakoś je przekłamać, nie nam tutaj o tym przesądzać. Od tego jest sąd i wypada poczekać na wynik ewentualnych odwołań, wnoszonych zgłoszeń o nieprawidłowościach czy nawet fałszowaniu tu i tam wyników. Muszą być dowody, a nie domniemania.

DLACZEGO PSL?

Nabroiła podobno „książeczka” do wyborów. Byli tacy, którzy na każdej stronie udzielałi poparcia jednemu kandydatowi, co czyniło głos nieważnym. Ile takich głosów było? Nie wiemy, a szkoda. Wiedzielibyśmy, ilu wyborców nie odrobiło

zadania domowego.

Byli też tacy, którzy - nie znajdując wśród kandydatów nikogo godnego poparcia - wrzucali puste karty. Ilu takich było, też nie wiemy, bo kodeks wyborczy z 2011 r., przy akceptacji opozycji, zwolnił komisje obwodowe z obowiązku klasyfikowania głosów nieważnych.

Do awansu ludowców mogła przyczynić się też wylosowana „jedynka”, która tej partii dawała uprzywilejowane miejsce. Jeśli ktoś podchodzi do wyborów jak do tolotki i strzela na chybił traf, to nie trudzi się analizowaniem zawartości pozostałych kartek i - wybierając wariant najprostszy - postawił x na pierwszej stronie.

Mogło tak być?

Wszystko to być może, ale to nie jedyna okoliczność sprzyjająca ludowcom.

FREKWENCJA KLUCZEM DO SUKCESU?

Aktywność mieszkańców miasta w dniu wyborów pozostawia wiele do życzenia. To bardzo kiepski wynik, nie tylko w Ostrzeszowie, i stan ten trwa już od dłuższego czasu.

A wieś? Zmobilizowała siły, postawiła na swoich i wygrała. W końcu szefem wielkopolskiego PSL jest Andrzej Grzyb, obecnie europoseł, który zaangażował się ze swoim sztabem w kampanię i wprowadził „swoich” ludzi do obu rad, a także sejmiku.

PSL to bogata partia. Zasympywała nas ulotkami, kolorowymi broszurami na kredowym papierze. Na lamach gazet ukazywały się listy dziękczynne dla radnych ludowych za różne „dobroci” czynione w terenie, a w okresie intensywnej kampanii wyborczej całe strony lokalnej prasy były po oczach fotografiami kandydatów.

Czy to jest zakazane?

Nie jest, więc nie ma co płakać i obrażać się na wynik taki, a nie inny.

Zaden komitet wyborczy nie zainteresował tyłu pieniędzy i tyle wysiłku, ile zrobiło PSL. Mniej struktury w terenie, mieli swoich ludzi w poprzednich radach i wygrał. SLD nie odnotowało takiego sukcesu, choć to partia z „własami i brodą”, PO w ogóle zniknęło, bo ukryło się w innych komitetach. Nie ma się co obrażać na fakty.

PSL to silna, umocowana na prowincji partia, najsilniejsza i jeśli mieszczyzna nie zmienia myślenia, nie przekują go w czyn, będą niejako dożywno skazani na zwycięstwo ludowców przynajmniej w Ostrzeszowie czy powiecie.

A kandydaci?

O tych z poprzedniej kadencji już wiemy, na co ich stać. O nowych - niewiele, właściwie prawie nic. Z zamieszczonych w prasie czy na ulotce zdjęć i składanych obietnic nic jeszcze nie wynika. Czy będzie to radny dietetyczny, czy stać go będzie na samodzielne myślenie i sprzeciw w trakcie podejmowania uchwał pozabawionych logiki? Czy będzie aktywny w swojej działalności, czy ograniczy się jedynie do biernego uczestnictwa w komisjach i sesjach? Czy zechce nawiązać dialog z wyborcami, czy - jak niektórzy jego starsi stażem koledzy - ograniczy się do przypominania o swoim istnieniu za cztery lata przed kolejnymi wyborami - czas pokaże.

Nam, poza obserwacją i zainteresowaniem, co i jak się dzieje, nie pozostaje nic innego, jak wszystkim samorządowcom życzyć racjonalnego myślenia i skutecznego działania na rzecz kawałka naszej rzeczywistości.

G. Grabowska

CHWAŁA MALKONTENTOM

Oglądam w telewizji reklamę: człowiek dźwiga skrzynki i nagle przerywa, bo boli go kręgosłup. Jakie jest rozwiązanie? Wziąć tabletkę albo posmarować się żelem przeciwbólowym! Po chwili widzimy go, jak z uśmiechem wraca do pracy.

Przecież to czyste szaleństwo! Organizm sygnalizuje bólem, że coś jest nie w porządku z kręgosłupem, a rada, którą otrzymujemy, jest taka, żeby zabić ból. To tak, jakby zabić posłańca, który przyniósł ważną wiadomość, aby nam nie psuł samopoczucia.

Kupujemy Pendolino za grube miliony, a urny wyborcze robimy z kartonów lub kubłów na śmieci. PKW zamawia w firmie-krzaku dziadowski program do liczenia głosów. Dziadowski program liczy tylko dziadów, po czym przez tydzień „panowie informatycy” uspokajają nas, że „już za chwilę” wszystko ruszy. A tu jak Pendolino, spendoliło się i nie rusza.

Przez tydzień nasze głosy leżą na stołach, pod stołami, w workach, w piwnicach, na strychach, w szkolnych salach, do których każdy ma dostęp, i nie wiadomo gdzie jeszcze. Ktoś ich pilnuje albo i nie.

Rozkład głosów nieważnych jest dziwaczny, nie daje się wytłumaczyć prawami statystyki ani socjologii. W niektórych gminach ludzie nagle głupieją, a w niektó-

rych dużych miastach lawinowo rośnie liczba rolników.

W efekcie tego zamieszania dokonuje się cud wyborczy. PSL dostaje dwa razy więcej głosów niż w badaniach exit poll. Tu jesteśmy pionierami - nigdzie na świecie to się nie zdarza.

Panzydent, jeszcze przed zbadaniem sytuacji, spieszy nam na ratunek, niosąc tabletkę przeciwbólową o nazwie „Polacy, nie się nie stało”.

Dla zdrowia organizmu państwowego potrzebni są malkontenci. Ci niespokojni, denerwujący, podejrzliwi. Będą drażnić, marudzić, nie odpuszczają. Wychodzą na ulice, demonstrują, piszą skargi i petycje. Są jak przysłowiowi wrzód na d... Nie pozwolą politykom spokojnie posiedzieć i rozkoszować się władzą w błogim poczuciu bezkarności.

Politycy to nie gwiazdy estrady ani bohaterowie serialu. To ludzie, których zatrudniamy do pilnowania interesów państwa i trzeba ich z tego rozliczać. Jeśli się nie sprawdzają - wymienić.

Temu służy proces wyborczy, który musi być kryształowo przejrzysty, bo to on pozwala obywatelom kontrolować władzę.

Artur Waszkielewicz

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ ZIEMI OSTRZESZOWSKIEJ KLUB W POZNANIU

Serdecznie zapraszamy, nie tylko Członków i Sympatyków naszego Klubu, ale również byłych ostrzeszowian zamieszkałych w Poznaniu i okolicy na pokaz filmu dokumentalnego

STANISŁAW CZERNIK – PISARZ AUTENTYCZNY

według scenariusza Wiesława Przybyły w reżyserii Andrzeja Mosia produkcji Stowarzyszenia - Regionalny Ośrodek Dokumentacji WIEŻA 1916 z Ostrzeszowa

10 stycznia (sobota) 2015 r., godz. 11.00

Kino Pałacowe w Poznaniu ul. św. Marcin 80/82 Bilet wstępu 5 zł.



Film jest opowieścią o postaci i dorobku Stanisława Czernika - poety, powieściopisarza, eseisty, folklorysty, teoretyka autentyzmu, wydawcy poetyckiego czasopisma „Okolica Poetów”, nauczyciela w Miejskim Koedukacyjnym Gimnazjum Humanistycznym, a później Gimnazjum ks. Salezjanów w Ostrzeszowie. Twórcami filmu są: scenarzysta - Wiesław Przybyły, absolwent ostrzeszowskiego LO, nauczyciel, filolog, doktor nauk humanistycznych, pracownik AHE w Łodzi, autor książki „Stanisław Czernik - człowiek i pisarz”, oraz reżyser - Andrzej Moś, prawnik, dziennikarz, fotoreporter, scenarzysta i operator, autor wielu filmów dokumentalnych, obywatel Ostrzeszowa, Ostrowa Wlkp., Poznania, Łodzi i Konina,

który wyłuskuje z „chaosu bezpamięci dawno zapadłą przeszłość i ustanawia pamięć”. Po projekcji dyskusja o Stanisławie Czerniku i prezentowanym filmie, a o godz. 13.00 w kawiarni Centrum Kultury ZAMEK zebranie Poznańskiego Klubu TPZO.

Sekretarz Klubu Józef Moczko

Prezes Klubu Marek Makiela

tel. 61 841 17 12, tel. kom. 604 269 663

Internet: <https://sites.google.com/site/tpzopoznan/>

e-mail: marekmakiela@tlen.pl



Zarząd UTW zaprasza na wykład, który odbędzie się 9 stycznia (piątek) o godz. 17.00 w sali Starostwa Powiatowego. Temat wykładu:

„Feromony w naturze”

Wykładowcą będzie mgr inż. Leśnictwa Jan Suder – emerytowany dyrektor Ośrodka Lasów Państwowych w Gołuchowie. Wykład zostanie wzbogacony prezentacją multimedialną

Koło nr 1 PZERil w Ostrzeszowie zaprasza dn. 14.01.2015r. do sali „Strażak” na

SPOTKANIE

WIGILIJNO-NOWOROCZNE

- początek spotkania - godz. 17.00. Zapisy i wpłaty w wysokości 45,00 zł (członkowie) i 50,00 zł (sympatycy) przyjmujemy kol. M. Ślak w biurze zarządu (UMiG, pok. nr 2), w każdy poniedziałek, w godz. 12.00-14.00.

Za zarząd M. Czyżak

Pub KREGIELNIA - HOTEL „Kli” zaprasza na:

KARAOKE

10.01.2015 godz. 20.00

Wstęp wolny

Burmistrz Miasta i Gminy Grabów nad Prosną Centrum Kultury w Grabowie nad Prosną serdecznie zapraszają na

KONCERT NOWOROCZNY w wykonaniu solistów Teatru Muzycznego w Poznaniu

11 stycznia 2015 godz. 16.00

Hala Sportowa w Grabowie nad Prosną

Rada parafialna parafii pw. Chrystusa Króla w Marszałkach wraz z księdzem proboszczem zaprasza na

BAL KARNAWAŁOWY 2015 31 stycznia 2015r., godz. 19.00 sala OSP Marszałki

Bawić się będziemy przy rytmach zespołu Comandor.

Ręczyć - stół suto zastawiony będzie, przeróżne smakołyki i delikacje znajdują się na nim będą, a i przedniej zabawy nie zabraknie.



Zapisy: tel. 605 065 316 lub 62 730-59-61

Dochód z balu przeznaczony zostanie na potrzeby kościoła w Marszałkach.

wielka orkiestra świątecznej pomocy

KONCERT FINAŁU 11 stycznia Kinoteatr Piast

W PODEŚCZYM WIEKU | WOŚP | 11. STYCZNIA 2015 | DIAGNOSTYKA | MIŁOŚCI

10.00 - 13.00 Terenowy Oddział Krwiodawstwa ul. Zamkowa 17

Pobieranie Krwi na rzecz WOŚP

15.00 - Taniec Dzieci i Młodzieży - Grupy OCK

ok. 15.30 - The FOOMIX

ok. 16.15 - SoFresh

ok. 17.00 - GARAŻOWY RAJ

ok. 17.45 - ZHP MAŁY PARYŻ

ok. 18.15 - Akademia Tańca OSTROW

ok. 18.45 - Rogaszanie

ok. 19.15 - A.P.A.M.A.U.

20.00 - Świątełko do nieba z Baszty Kazimierzowskiej

ok. 20.15 - De Indygo

W programie również licytacja upominków WOŚP i inne atrakcje

Stowarzyszenie Regionalny Ośrodek Dokumentacji WIEŻA 1916 Ostrzeszowskie Centrum Kultury im. Antoniego Serbeńskiego zapraszają na wernisaż wystawy fotografii pracowników i studentów ASP oraz uczniów ze Lwowa

11 stycznia 2015 r., godz. 14.00

Krym i Karpaty

Autorzy:

Wiktor Chadżynow, Roman Rudnyk, Uliana Shcheviowa, Iryna Heley, Olha Kyjkovska oraz uczniowie szkół lwowskich

Po wernisażu zapraszamy na spotkanie z autorami!

Galeria OCK, Ostrzeszowskie Centrum Kultury Ostrzeszów, ul. Gorgolewskiego 2

KOBYLOGÓRSKIE MORSY POŻEGNAŁY STARY ROK

Kąpią się zimą już od 9 lat, lecz głośniejsze stało się o nich wówczas, kiedy przed kilku laty postanowili popływać w przerebli w Wigilię oraz w sylwestra. Nie inaczej było i w minione święta, gdy znów dla zdrowia i dla uczczenia tych wyjątkowych chwil moczyli się w zimnych wodach kobylogórskiego zalewu. Sławka Buškę, który jest jednym z organizatorów całego „zamieszania”, bardzo cieszy, że w gronie osób zażywających mroźnych kąpiele są również ludzie dojrzały, więc nie jest to tylko zabawa dla młodzieży. Tutaj pada

nazwisko pana Henryka Musiały - radnego kobylogórskiego, który w Wigilię przeszedł chrzest kąpiele w zimnej wodzie i zamierza dalej pływać w przerebli. Smuci za to trochę, że tym razem żadna z pań nie odważyła się wejść do wody (przed rokiem były dwie dziewczyny). A przecież to nic strasznego, wręcz przeciwnie - wiele frajdy i samo zdrowie! Dzięki tym kąpielom, jak przekonują kobylogórskie morsy, przebieganie przez cały rok ich omija, a i inne choroby się ich nie imają.

Grupa pasjonatów zimowych kąpiele



W NOWY ROK NA SPORTOWO



Na najwyższym szczycie ziemi ostrzeszowskiej - Bałczyń - powitali Nowy Rok biegacze z naszego miasta. Ze stadionu, spod pomnika Janusza Kusocińskiego wyruszyła dziesięcioosobowa grupa biegaczy, by po kilkunastu minutach wbiec na górę. Tam, oprócz podziwiania zawsze ładnych widoków, była okazja, aby wspominać starty w minionym roku i snuć plany

na tegoroczny sezon. Biegacze nie ominą też noworoczny toast za pomyślność, wzniesiony lampką szampa.

Pomysłodawcy tego przedsięwzięcia - SKS „Szczęście” i grupa „Aktywny Ostrzeszów” życzą sportowcom realizacji planowanych startów i sukcesów na arenach sportowych w 2015 roku.

W.J.

JUBILEUSZOWE BIEGANIE W STRZELCACH I TRZEBNICY

20 grudnia srebrny jubileusz obchodził bieg im. E. Ferta w Strzelcach Opolskich. To jeden z nielicznych biegów w Polsce, gdzie nie pobiera się opłaty startowej, a uczestnicy nagradzani są ładnymi medalami, koszulką i innymi gadżetami. Tak było i tym razem. Wszyscy, którzy przebiegli 15-km trasę, zadowoleni wyjeżdżali ze Strzelec. W tym gronie byli również mieszkańcy naszego powiatu: Anna Hazubska, Marcin Karkoszka, Marian Switoń i Roman Modrzejewski.

Do Trzebnicy już od 30 lat przyjeżdża się po to, by biegiem zakończyć stary rok. W samo południe ostatniego dnia 2014 r. na starcie jubileuszowego biegu stanęło ponad 1500 zawodników z Polski i zagranicy. Trasa 10 km biegu ograniczała się do dwóch pętli z trudnymi

podbiegami i zbiegami. Na szczęście pogoda sprzyjała, a doping kibiców dodawał sił w ciężkich chwilach. Co roku przyjeżdżają tu również biegacze z naszego powiatu. Najlepszym z nich był tym razem Marcin Karkoszka z Palat - 30. miejsce (35,47 min). Bartosz Karkoszka - 79. (38,36 min); Robert Zborowski - 88. (38,53 min). Dalsze miejsca zajęli: Włodzimierz Juszczak, Szymon Bochm, Marian Switoń, Sławomir Zawadzki, Sławomir Buška, Roman Modrzejewski, Waldemar Ciołek, Marcin Poprawa, Karol Zuberek, Mateusz Janiak i Agnieszka Połomska, startująca po raz pierwszy w imprezie biegowej, odbywającej się poza Ostrzeszowem. Bieg w Trzebnicy ukończyło 1511 zawodników.

W. Juszczak

WITAMY W TRZEBNICY



liczy kilkanaście osób, ale od święta wskazują do wody także osoby spoza tego grona, często przyjeżdżające z daleka tylko po to, by poczuć frajdę z uczestniczenia w tej szampańskowodnej zabawie.

Oprócz Sławka Buški grono miłoś-

ników mroźnych kąpiele, nazywających się „Piździelcami”, tworzą: Mateusz Janiak, Szymon Bochm, Adrian Musiały, Adrian Kwikert, Sławek Zawadzki, Nikodem Adamski, Damian Lewandowski.

Kobylogórskim morsom życzymy

wiele radości i gorących przyjaźni odnajdowanych w lodowatych wodach zalewu.

K. Juszczak
fot. Adrian Musiały

Wigilia w Brzezinach

27 grudnia 2014 roku w Gminnym Ośrodku Kultury w Brzezinach odbyła się kolacja wigilijna KS Złetek Team Brzeziny. Spotkanie swoją obecnością zaszczyli m.in. wódcze gminy Brzeziny, starostwa kaliskiego, partnerzy i sponsorzy klubu, zarząd i członkowie klubu, zawodnicy i ich rodzice.

Krzysztof Grabowski - wicemarszałek woj. wielkopolskiego, który nie mógł przybyć na kolację, przekazał na ręce trenera najserdeczniejsze życzenia świąteczne i noworoczne.

Mariusz Złetek w swoim przemówieniu przypomniał sukcesy klubu i poszczególnych zawodników, podkreślając największy sukces Aleksandra Stawireja, który w roku 2014 zdobył Mistrzostwo Świata Juniorów federacji wako w formule full contact we Włoszech, w mieście Rimini.

Podkreślił też rolę, jaką w sportowym życiu młodych zawodników spełniają ich rodzice, podziękował im za dobrą współpracę i zaufanie. Słowa podziękowań skierował też do partnerów klubu, którzy na co dzień wspierają klubowe przedsięwzięcia, sponsorów, którzy wspierają



organizowane przez klub zawody, lokalnych władz oraz władz i działaczy klubowych.

Po przemówieniu rodzice zawodników wręczyli trenerowi Mariuszowi Złetekowi prezent z podziękowaniami za jego zaangażowanie w pracę trenerską.

Następnie głos zabrał starosta kaliski Krzysztof Nosal i wójt gminy Brzeziny Krzysztof Niedźwiedzki, który wręczył albumy przyrodnicze o terenach gminy

Brzeziny trenerem klubu, wiceprezesowi Banku Spółdzielczego Ziemi Kaliskiej oraz aktualnemu Mistrzowi Świata Aleksandrowi Stawirejowi i jego rodzicom.

Po wystąpieniach zgromadzeni goście łamali się opłatkiem, składając sobie życzenia, a potem zasiadli do kolacji, która zakończyła się tańcami przy muzyce.

(zet)



OBÓZ NARCIARSKO-SNOWBOARDOWY BIAŁKA TATRZAŃSKA

cena 1250 zł
bez dodatkowych opłat!!!

Termin:
15.02 - 21.02.2015

Cena zawiera:

- przejazd autokarem klasy turystycznej
- 7 dni, 6 noclegów - willa Grota Zbójnicka (pokoje z łazienkami, TV, Internet)
- pełne wyżywienie - 4 posiłki dziennie
- sprzęt z wypożyczalni (buty, narty, kask, kijki)
- całonocne karnety KOMPLEKS KOTELNCA (przez cały okres trwania obozu)
- dowóz na stoki
- szkolenie narciarskie i snowboardowe 6 dni po 5 godz.
- wejście do Aquaparku i Term, wycieczki
- ubezpieczenie NNN, OC
- 24h opieka wykwalifikowanej kadry, opieka medyczna
- wykwalifikowana kadra trenerska
- DVD ze zdjęciami i filmami



Program sportowy/animacyjny:

- szkolenia narciarskie i snowboardowe
- gry zespołowe, baseny termalne, Aquapark, lodowisko
- wycieczka do Zakopanego, ognisko, karaoke, konkursy, dyskoteki
- zajęcia z pierwszej pomocy przedmedycznej

Informacje/zapisy tel. 605 310 836
www.olimpiakids.pl

18 meczów bez porażki – UKS Piast Ostrzeszów w rundzie jesiennej

UKS Piast Ostrzeszów przystąpił do sezonu 2014/2015 z ambitnymi planami rozwoju działalności szkoleniowej i organizacyjnej. W bieżącym sezonie nasz klub zgłosił do rozgrywek Polskiego Związku Tenisa Stołowego dwa zespoły - do IV ligi oraz klasy A. Wzmocnione zawodnikami z regionu drużyny UKS Piast mają za cel w tym sezonie awansować do wyższych klas rozgrywkowych. Są na jak najlepszej drodze, by osiągnąć zamierzone cele. Po rundzie jesiennej klub może poczty-

cić się rzadko spotykaną serią - aż 18 meczów bez porażki.

IV liga

Po rundzie jesiennej pierwszy zespół UKS Piast jest liderem rozgrywek IV ligi i ma realne szanse na awans do III ligi. Byłoby to na pewno duże osiągnięcie dla naszego klubu, ponieważ ostatni raz UKS Piast grał w tak wysokiej klasie rozgrywkowej w sezonie 2005/2006.

W rundzie jesiennej zespół zanotował 8 zwycięstw oraz 1 remis.

IV LIGA OZTS KALISZ - KONIN W SEZONIE 2014/15 Po 9 kolejkach (21.12.2014)

	Nazwa drużyny	Mecze	Pkt	Małe pk
1.	UKS Piast Ostrzeszów	9	17	89-39
2.	UKS Daniszyn	9	17	89-39
3.	LKS Gołuchów	8	11	72-40
4.	LKS Gorzyce Małe	8	11	72-47
5.	LKS Orzeł Wysocko W.	9	10	62-63
6.	UKS Żaki II Taczanów	9	9	76-68
7.	UKS Maraton Moskurnia	9	6	54-71
8.	LKS Tajfun II Ostrów Wlkp	9	4	42-80
9.	LKS Gorzyce Małe II	9	3	40-81
10.	KS Krotosz II Krotoszyn	9	0	22-90

Drużyny UKS Piast to mieszanka zawodników doświadczonych z młodzieżą. Większość z nich może

pochwalić się bardzo dobrą skutecznością - wiele łatwo wygranych meczów. Pierwsza drużyna UKS stoczyła jedynie

dwa zwycięskie mecze: z UKS Daniszyn (9:9) oraz z LKS Gołuchów (10:8). Właśnie pomiędzy tymi trzema zespołami

Zawodnik	il. pkt	il. gier	%
Aleksander Maciejewski	24,0	29,0	83%
Jerzy Przygoda	23,0	25,5	90%
Kamil Giwerski	19,0	32,5	58%
Bartosz Lewek	18,0	29,0	62%
Jarosław Maciejewski	4,0	10,5	38%
Patryk Bąk	2,0	2,5	80%

KLASA A

Celem drugiej drużyny jest angażowanie najmłodszych adeptów oraz awans do IV ligi. Zespół zdecydowanie dominuje w rozgrywkach klasy A i

rozegra się walka o awans do III ligi. Punkty dla pierwszego zespołu zdobywali:

Zawodnik	Il. pkt	Il. gier	%
Tomasz Kubacki	22,0	27,5	80%
Patryk Bąk	16,5	19,0	87%
Marek Ciesielski	16,5	21,0	79%
Jarosław Krzywaźnia	13,0	16,0	81%
Patryk Czapka	7,5	11,0	68%
Daniel Fabrowski	6,5	8,0	81%
Tobiasz Kłaga	3,5	3,5	100%
Kacper Pokusiński	3,0	6,0	50%
Michał Kurek	1,5	2,5	60%
Roch Ciesielski	0,0	1,0	0%

Osiągnięcia indywidualne

Jeśli chodzi natomiast o występy indywidualne, to na pewno na uwagę zasługują osiągnięcia p. Jerzego Przygody, który z bardzo dobrej strony prezentuje się na Grand Prix Polski Weteranów. Na jednym z turniejów był w przedziale miejsc 5-6, natomiast na ostatnim turnieju udało mu się dotrzeć aż do finału.

Perspektywy na rundę rewanżową

Zespół jest w trakcie przygotowań do drugiej rundy. Dzięki uprzejmości p. Jolanty Szalkowskiej zawodnicy mogą trenować regularnie w sali przy Gimnazjum nr 1. Od następnej rundy nastąpi zmiana miejsca rozgrywania meczów ligowych. Dzięki staraniom p. Mariusza Kałużnego oraz dzięki uprzejmości prezesa OSS Piast p. Adama Dziergwy drużyny UKS Piast będą rozgrywać swoje mecze ligo-

Na słowa pochwały zasługuje również nasza młodzież. Patryk Bąk oraz Kacper Pokusiński wygrali Okręgowy Turniej Klasyfikacyjny (mistrzostwa byłego województwa kaliskiego) w swoich kategoriach wiekowych. Zawodnicy UKS-u zwyciężali również w wielu innych turniejach tenisowych.

we na sali sportowej przy ul. Sportowej, gdzie przed kilku laty występował reprezentanci Polski z Bartoszem Suchem na czele. Rundę rewanżową nasz zespół rozpoczyna 11 stycznia od meczów z Krotoszynem II Krotoszyn i Zakami III Taczanów. **Zapraszamy serdecznie od godz. 10.00 na salę OSS Piast!**

Jarosław Krzywaźnia
UKS Piast Ostrzeszów

OBÓZ NARCIARSKI

14.02.2015r. - 21.02.2015r.
W PORĘBIE WIELKIEJ k. RABKI ZDRÓJ
CENA: 650,00 ZŁ

a w niej:

- Zakwaterowanie
- Wyżywienie (4 posiłki)
- Dojazd autokarem
- Zajęcia sportowe na lodowisku i na sankach Gry i zabawy na śniegu
- Zajęcia sportowe na sali gimnastycznej
- Nauka jazdy na nartach (zjazdowych i biegowych) pod kierunkiem instruktora!
- Wycieczka do Zakopanego
- Ubezpieczenie
- Ośrodek posiada własne łyżwy i narty biegowe



Organizator: UKS „PIAST” Ostrzeszów
przy Gimnazjum nr 1

Zapisy i szczegółowe informacje w pokoju nauczycieli wychowania fizycznego: Łukasz Ceglarek, Andrzej Wojciechowski - tel. 502-230-994 lub 697-624-297

Ilość miejsc ograniczona do 20 osób.
Karnety, wypożyczalnia sprzętu zjazdowego
we własnym zakresie.

ŚWIĄTECZNO-NOWOROCZNY TURNIEJ PIŁKI SIATKOWEJ

27 grudnia 2014 w hali sportowej przy Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Mikstacie odbył się turniej piłki siatkowej. Cztery drużyny rywalizowały o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Mikstat.

Turniej rozgrywano systemem „każdy z każdym”. Poziom rywalizacji był bardzo wysoki, gdyż umiejętności zawodników okazały się wyrównane.

Trzy najlepsze drużyny otrzymały puchary ufundowane przez burmistrza Mikstatu, przewodniczącego Rady Miasta i radnego gminy.



Wyniki końcowe:

1 miejsce – KPP Ostrów Wlkp.
2 miejsce – KPP Ostrzeszów

3 miejsce – Mikstat

4 miejsce – LZS Przygodziczki

T. K.

OSTRZESZOWSKA HALOWA LIGA PIŁKI NOŻNEJ

Wyniki IV kolejki - 3.01.2015r.

Mayr - Victoria Jr 2 - 6
Bramki: Polomski, Stradomski/Maciaczyk - 2, Przybył - 2, Świstak, Wawrzyniak

LZS Bukownica - No more Shower 4 - 6
Bramki: Stempin R. - 2, Dybalski, Stempin D./Wawrzynowicz - 2, Woryma - 2, Tomaszewski, samobójcza

Saniterm - Nankatsu 2 - 7
Bramki: Łyczynski, Kaźmierczak/Dolata - 3, Gawron - 2, Barański - 2

Klub Łysego - Stico 9 - 6
Bramki: Jastrzębski - 2, Guzenda - 2, Domagała - 2, Tomaszewski - 2, Balcerzak/Krawczyk - 3, Kempa, Jasiak K., Patyk P.

Euros - Small Boys 13 - 2
Bramki: Skrobacz R. - 5, Puchala - 4, Sabatowski, Du-biel, Skrobacz Ad., Śniadecki

KS Rogaszyce - Arka Niedźwiedź 18 - 0

Bramki: Szymański - 4, Betka - 3, Zieliński - 3, Gawłowski - 2, Jędręcki, Droboczyński A., Głowiak, Nawrot, Krawczyk, Cerbiński

V kolejka - 10.01.2015r. (sobota)

15.30 - Arka - Saniterm
16.30 - Victoria - Nankatsu
17.30 - Small Boys - Stico
18.30 - Klub Łysego - KS Rogaszyce
19.30 - Euros - LZS Bukownica
20.30 - Lucky Dice
- No More Shower
pausa - Mayr

Strzelcy
1. Robert Skrobacz (Euros) - 12 bramek
2. Jakub Nawrot (KS Rogaszyce) - 9 bramek
3. Kamil Urbański (Lucky Dice) - 8 bramek

Szczegółowe informacje na www.ohlpn.futbolowo.pl

ZACZYNAJĄ MOCNO...

W ostatnim numerze pisałyśmy o sukcesie uczniów ZS nr 1 w Ostrzeszowie, którzy okazali się najlepszą szkołą w Wielkopolsce w rywalizacji sportowej LZS w roku 2014, a już ci sami uczniowie mogą pochwalić się kolejnym sukcesem.

Pod koniec grudnia minionego roku podopieczni p. Krystiana Cwińskiego zostali wicemistrzami Wielkopolski LZS w piłce koszykowej chłopców. Zawody odbyły się w Środzie Wlkp. i były wstępem do rywalizacji sportowej w roku 2015. Można więc spokojnie powiedzieć, że sportowcy

z „Trocinaka” zaczynają od mocnego uderzenia!

W tym samym czasie odbyły się również Mistrzostwa Wielkopolski LZS w Piłce Koszykowej dziewcząt, na których także nie mogło zabraknąć reprezentacji ZS nr 1. Podopieczni p. Donaty Jakubiak nie stanęły wprawdzie na podium, ale zajęły wysokie 5. miejsce, również zdobywając cenne punkty dla swojej szkoły.

Organizatorem i kierownikiem obu wyjazdów był prezes PZ LZS p. Edmund Tetlak.

(des)



OBÓZ NARCIARSKI USTRÓŃ 14.02 - 21.02.2014

MŁODZIEŻOWY KLUB SPORTOWY OCEANIK
ZAPRASZA DZIECI I MŁODZIEŻ DO UDZIAŁU
W OBOZIE NARCIARSKIM W USTRONIU

PROGRAM OBOZU:

- Codzienne zajęcia na stoku narciarskim;
- Naukę i doskonalenie jazdy na nartach pod okiem wykwalifikowanych instruktorów;
- Zajęcia na krytym lodowisku w Cieszyźnie
- Wycieczka do Wisły (zwiedzanie Centrum Wisły, Pobyt w Parku Wodnym Tropikana)
- Wycieczka do Oświęcimia (zwiedzanie Muzeum Auschwitz)
- Zwiedzanie Leśnego Parku Niespodzianek)
- Gry i zabawy na śniegu;
- Dyskoteki i zabawy integracyjne;
- Cztery posiłki dziennie (śniadanie, obiad, podwieczorek, kolacja);
- Ubezpieczenie NNW

Kontakt:
Paweł Gilar 604778389
Nina Burghardt 660945504



Cena: 900 zł

www.mksoceanik.pl

Serce otwarte na bliźniego



Pod hasłem NIEDZIELA OTWARTYCH SERC od wielu lat parafia Chrystusa Króla w Ostrzeszowie organizuje kiermasz świąteczny, z którego dochód przeznaczony jest na paczki dla osób niezamożnych, dla rodzin będących w potrzebie. Taki też kiermasz odbył się w ostatnią niedzielę adwentu, 21 grudnia. Na stoisku przed kościołem rozkwitły wielobarwne stroiki, świece, aniołki i inne świąteczne ozdoby. Wielkim wzięciem cieszyły się pyszne ciasta, upieczone przez parafianki, oraz opłatki. Wolontariuszki zbierały do puszek dobrowolne datki.



Postać, bez której trudno nawet wyobrazić sobie przedświąteczny kiermasz przy kościele Chrystusa Króla, jest Święty Mikołaj. Wprawdzie sanie musiał zostawić w domu, bo na dworze wiał i pluła, ale przyjechał, zapraszając dzieci do wspólnej zabawy. A skoro zabawa, to również muzyka, czyli rozbrzmiewające przez cały czas kołеды i pastorałki, śpiewane przez ks. Pawła i zespół „Magnificat”. Gdy słuchało się tych świątecznych melodii, robiło się ciepło na duszy.

Chwała organizatorom i osobom, które trudziły się podczas kiermaszu, w tym paniom z grup modlitewnych i młodzieży z Gimnazjum nr 2 w Ostrzeszowie. Wielkie dzięki wszystkim, którzy swymi zakupami i ofiarami sprawili, że znowu w kilkudziesięciu domach święta były trochę bogatsze, radośniejsze.

K.J.

BLACHY PRODUCENT

- trapezowe
- dachówkowe

Ostrów, ul. Długa 19
tel. 62 591 29 92

Ach, co to był za ślub!



Miło nam poinformować, że 19 lipca 2014 roku w kościele w Krasowicach na ślubnym kobiercu stanęli i powiedzieli sobie sakramentalne „tak”:

Marlena i Piotr

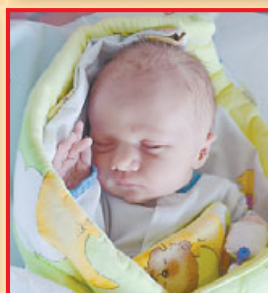
Marlena Iwonowska i Piotr Feduch

Młodej Parze życzymy wszelkiej pomyślności, szczęścia i nieustającej miłości oraz pomyślnej realizacji wszystkich wspólnych planów.

redakcja

GEDEON RECYKLING **SKUP ZŁOMU METALI**
ul. Dworcowa (Przejazd kolejowy na Mikstat)
WŁĄCZAMY NAJWYŻSZE CENY W OSTRZESZOWIE!
TEL. 888 770 105
**SPRZEDAJĄC ZŁOM U NAS
WSPIERASZ OSTRZESZOWSKĄ PIŁKĘ!!!**
**Oddając złom weźmiesz udział
w losowaniu trzech telewizorów LCD**

Narodził się, aby żyć z innymi, jesteście wezwani do niesienia radości. Matka Teresa z Kalkuty



Osoby urodzone między 22 grudnia a 19 stycznia to zodiakalne Koziorożce

Urodzony w Nowy Rok

Piotrus to pierwsze dziecko, które przyszło na świat w ostrzeszowskim szpitalu w Nowy Rok. Urodził się rankiem, o godz. 8.35. Jest synkiem państwa Katarzyny i Rafała Ławniczaków z Międzyborza. Ma 53 centymetrów i waży 3030g, od lekarzy dostał 10 punktów w skali Apgar.

Termin narodzin Piotrusia przypadł właśnie na 1 stycznia, wszystko więc przebiegło zgodnie z oczekiwaniami. Poród odbył się drogą naturalną - zarówno mama, jak i maleństwo czują się dobrze i nabierają sił.

Piotrus jest pierwszym dzieckiem państwa Ławniczaków.

„Najważniejsze, żeby był zdrowy” - mówi szczęśliwa mama. - „Chciałabym też, byśmy jak najszybciej byli w domu”.

Młodym Rodzicom życzymy wiele szczęśliwych i radosnych dni, a Piotrusiowi beztrudnego i zdrowego dzieciństwa, wszelkiego dobra i powodzenia przez całe życie.

Tego samego życzymy wszystkim naszym dzieciątkom i ich rodzicom.



Maksju - synek państwa Anny i Przemysława Karwackich z Kępna,
Jaś - synek państwa Pauliny i Tomasza Kinastowskich z Ostrzeszowa,
Fabian - synek państwa Marty i Błażeja Skrobańskich z Kraszowa,
synek państwa Katarzyny i Łukasza Śniegów ze Spole,
Helenka - córeczka państwa Agnieszki i Konrada Janych z Ostrzeszowa,
Stasiu - synek państwa Doroty i Marcina Broniszewskich z Kobylej Góry,
Igor - synek państwa Natalii i Tomasza Rydyżńskich z Ostrzeszowa,

ur. 28.12.2014r., waga 3350g
ur. 30.12.2014r., waga 3290g
ur. 30.12.2014r., waga 2690g
ur. 30.12.2014r., waga 3350g
ur. 31.12.2014r., waga 3080g
ur. 31.12.2014r., waga 3250g
ur. 1.01.2015r., waga 3000g